Nr. 276 Poniedziałek 11 Listopada 1878. Rok 68

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 popołudniu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 cent., kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adams, Carrefour de la Croix Rouge 2.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z powodu sprawdzenia księgosuszu w Bobnówce na pograniczu rossyjskiem, 14 kilometrów od granicy oddalonej, ustanowiono w myśl § 4 i 27 ustawy z dnia 29 czerwca 1868 r., 22·5 kilometrowy okręg zarazy, do którego wcielono następujące miejscowości powiatu skałackiego: Rosochowaciec, Supranówka, Staromiejszczyzna, Dorofijówka, Kamionki, Podwołoczyska, Zadniszówka, Hałuszczyńce, Chmieliska, Mołczanówka, Myszkowa, Żerebki szlacheckie, Żerebki królewskie, Skałat, Czerniszówka, Kołodziejówka, Połupanówka, Kaczanówka Krzechowiec, Stary Skałat, Nowosiółka skałacka, Iwanówka, Różyska, Horodnica, Ostra Mogiła, Turówka, Tarnoruda, Paszczówka, Łuka mała; a powiatu zbarazkiego: Hnilice małe, Palczyńce, Suchowce, Nowesioło, Toki, Hołotki, Koślaki, Koziary, Huszczanka, Obodówka, Chołoszyńce, Worobijówka, Lozówka, Terpiłówka, Klimkowce, Medyn, Jacowce, Skoryki, Pieńkowce, Prosowce, Klebanówka, Koroszyłówka, Bogdanówka. Zarazem zabroniono odbywania targów na bydło rogate w Skałacie, Podwołoczyskach i Tarnorudzie.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 7 listopada 1878.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, dnia 11 listopada.

Jak niegdyś Rossyę tak dziś Włochy podzielić trzeba na oficyalne i nieoficyalne. Oficyalne Włochy nie szczędzą zapewnień lojalnych przy każdej sposobności mianowicie wobec Austro-Węgier. Niedawno Zanardelli stanowczo oświadczył, że Włochy pragną utrzymać jak najlepsze stosunki z sąsiedniem mocarstwem, a oświadczenie to złożone zostało niewątpliwie w tym celu, aby za granicą zatarło się niekorzystne wrażenie sprawione znaną mową Cairolego. Zapewnieniom Zanardellego wtoruje poważna prasa wcale szczerze, a niektóre dzienniki umiarkowane nie wahają się nawet zarzucić mowcy, że za łagodnie wyraził się o anti-austryackich demonstracyach.

Włochy nieoficyalne tymczasem nie przestają podżegać opinii przeciw Austro-Węgrom, majaczą ciągle o aneksyi i organizują stowarzyszenia strzeleckie za radą i wskazówkami Garibaldego. Równocześnie z tą propagandą anti-austryacką prowadzona jest agitacya republikańska i socyalistyczna tak śmiało, jak gdyby rząd był zupełnie bezbronny. Niektóre organa republikańskie otwarcie grożą Cairolemu, że teraz już musi ich słuchać bezwarunkowo, że zdać się im musi na łaskę i niełaskę.

Różnica między Włochami oficyalnemi i nieoficyalnemi nie da się jednak tak ściśle oznaczyć, jak niegdyś między Rossyą oficyalną a nieoficyalną. W Rossyi, gdy ks. Gorczakow uspokajał Europę, prasa przez niego inspirowana wtórowała tym zapewnieniom, mniejsza o to czy chętnie lub wbrew przekonaniu, ale zawsze wyraźnie. We Włoszech zaś organ samego Cairolego dodał do mowy Zanardellego taki komentarz, że po nim polityczne znaczenie tej mowy spada do zera. Organ Cairolego prawie gani lojalność Zanardellego wobec Austro-Węgier, a trudno przypuścić, żeby tym razem redakcya tylko swoje zapatrywania wyrażała. Ks. Bismarck tylko nie posiada zdeklarowanego organu i wypiera się często tego, co napisze *Nordd. Allg. Ztg.* Cairoli nie może naśladować tego przykładu, bo nawet we Włoszech nie uwierzonoby jego zapewnieniu.

Powiedzieliśmy już raz, pisząc o tak zwanej *circoli Barsanti*, że obecny rząd włoski, tolerując różne propagandy, działa nieoględnie, bo wybuch może obić się o tron. Postać pierwszego króla włoskiego ś. p. Wiktora Emanuela otoczona była taką aureolą osobistego męztwa i wielkich czynów, budziła taki pietyzm, że republikanie i idący z nimi w parze socyaliści nie pokusiliby się o zamach na dynastyczne uczucia narodu. Król Humbert jest także popularnym i sympatycznym monarchą, ale nie zasłania go już tak głęboki pietyzm jak ojca. Na przegrane bitwy, które Włochom dotąd przynosiły w darze prowincye całe, czekają dziś nietylko aneksyoniści niepoprawni lecz także wrogowie monarchicznej formy rządu i porządku społecznego.

Na zewnątrz polityka Cairolego nie przysparza Włochom ani powagi ani zaufania, owszem podkopuje i jedno i drugie. Czyż nie musi tracić na powadze państwo, którego ministrowie nie mogą zerwać z tradycyami okresu rewolucyjnego i tak są słabi w parlamencie, że oglądać się muszą na poparcie skrajnych żywiołów? Czyż nie cierpi na tem powaga państwa, jeżeli szef gabinetu pozwala organowi swojemu ganić w mowie swojego kolegi to, co stanowi jej główną treść, co jest wyrazem lojalności? A jakżeż nie ma ucierpieć zaufanie Włoch za granicą, jeżeli z całego postępowania rządu przebija dążność do wyczekiwania w pogotowiu wypadków, które mogą zakłócić pokój ogólny? Zagranica nie może się łudzić rolą Włoch odegraną na kongresie berlińskim. Po raz drugi nie wysłanoby tam tak lojalnego delegata, jakim był Corti. Włochy czekają, czy wiosna nie przyniesie nowej wojny, z której mogłyby odnieść po dawnemu niezasłużone korzyści.

KORESPONDENCYE

Paryż, 7 listopada.

(*B*) Izba deputowanych nie ma wiele więcej niż miesiąc czasu przed sobą, bo według wszelkiego podobieństwa w grudniu pp. deputowani będą chcieli rozjechać się, aby wziąć udział w kampanii wyborczej senatoryalnej w niektórych departamentach. Tymczasem pomimo tak krótkiego czasu, Izba marnuje go bez litości. Przedwczoraj całe posiedzenie poświęciła inwalidacyi p. Leroux; wczoraj znowu cały dzień stracony na słuchaniu p. Pawła de Cassagnac, który bronił prawności swego wyboru i nie skończył swojej obrony, tak, że jak się zdaje dzisiejsze posiedzenie całe zostanie zajęte tą jedną sprawą.

Nie można przewidzieć, jaki będzie rezultat tych rozpraw. Wczoraj znaczna liczba deputowanych lewej strony, a między nimi nawet p. Gambetta, żądali zatwierdzenia wyboru p. de Cassagnac. Jego mowa miała wyraźnie na celu wywołać inwalidacyę, ale lewa strona nie chce widocznie dać Cassagnacowi tej satysfakcyi.

Rozprawy nad wyborem p. Fourtou w Riberai przyjdą zapewnie z kolei na posiedzeniu poniedziałkowem. P. Floquet uwiadomił p. Fourtou, że raport generalny z jego wyboru już gotów, a ponieważ stawia wniosek unieważnienia, przeto akta całej sprawy są w każdej chwili do dyspozycyi interesowanej osoby. Wszystko zdaje się zapowiadać, że rozprawy nad tym wyborem równać się bę-

---

25)

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

OBRAZKI Z ŻYCIA

Przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta".

Serya nowa.

(Dokończenie.)

— Na co nam tego czytania — przerywa Czupurkowa, wyciągając rękę z zamiarem wyrwania mi listu.

— Bardzo przepraszam, i owszem, trzeba przeczytać, niech się sytuacya wyjaśni. Wszak panie wiedziały o kogo temu panu idzie, a jednak pozwoliłyście kompromitować pannę Laurę.

— A dlaczegoż ta pani, będąc narzeczoną pańską, przyjmowała te oświadczyny? — odzywa się fanfarońskim tonem pan Jan Tenczyński....

— Dlaczego? to ja panu później wyjaśnię — odpowiadam, mierząc go surowem spojrzeniem, i to tak ostro surowem, że dziwię się teraz, zkąd mi się podówczas na tyle odwagi wzięło. — A nawet — dodaję z przyciskiem — mogę i w inny sposób dać panu wszelką satysfakcyę....

— Cóż znowu! — rzecze prędko pani Cecylia, przybiegając do mnie z przestrachem. — Czy to warto, żebyście się panowie mieli różnić o taką drobnostkę.

— Dla mnie i dla panny Laury nie jest to drobnostką, i dlatego proszę o wysłuchanie tego listu. Wszak to pańskie pismo panie Kaczykowski?

— Moje — odpowiada płaczliwym głosem inżynier.

— „Jakkolwiek nie potrafię uczuć moich — czytam tedy — podobnie jak Schiller w Göthem poetycznie wysłowić, to ośmielam się najpokorniej przedłożyć JW. Panu Członkowi najuniżeńszą prośbę moją, że skłonność serca mojego do panny Florentyny, siostrzenicy JW. Pana członka, jest nadzwyczajna! Dlatego tuszuję sobie, że JW. Pan nie odmówi mi tej łaski dotyczącego zezwolenia, a to tem bardziej, ile że pewna osoba bliska Jego świetnego Domu, dała mi poznać, jako niniejsza pokorna prośba moja uwzględnioną będzie. Sytuacya moja i kapitalik dwa tysiące reńskich w listach banku hypotecznego dają rękojmię, że posagu panny Florentyny nie nadwerężę, lecz owszem przez włożenie wspólne w przedsiębiorstwo szutrowe, do którego jako taki czuję się uzdolnionym, pomyślnym skutkiem pomnożenia uwieńczone zostanie. Oczekując z największą pokorą orzeczenia JW. Pana członka i dobrodzieja, uniżenie zapewniam, że jeżeli z tego nic nie będzie, to nie mam żadnej pretensyi... Z najwyższem uszanowaniem etc.... Aleksander Kaczykowski *m. p.*

— Głupiec! — wymówiła podnosząc chustkę do oczu zarumieniona jak wisznia panna Flora, gdy Owczyńska ni ztąd ni zowąd rzuca mi się z całej siły na szyję.....

— Konradku, ty nie żartujesz?

— W takich razach się nie żartuje — odpowiadam, usiłując się jak najprędzej uwolnić od uścisków babiny.

— I ty będziesz moim zięciem, ty, ty Konradku?

— Ależ będę, będę, jeżeli mię pani wprzód nie udusi i jeżeli panna Laura teraz zechce....

— Co onaby nie chciała! Lorciu, dziecię moje — woła, potrząsając oniemiałą dziewczyną — nie trzeba się wstydzić. W takich razach kobieta nie powinna się wstydzić; powiedz, że chcesz i pocałuj narzeczonego.... Ja tak samo, kiedy mi się Owczyński oświadczył, nie chciałam nic mówić, tylko się śmiałam i śmiałam, ale nieboszczyk pułkownik po wojskowemu powiada:

— Raz dwa trzy, mościa panno, chcesz, nie chcesz, bo czasu nie ma!...

— O tak, ojciec mój wszystko brał na komendę. Imaginuj sobie, kiedy wyjąkałam: i owszem, to Owczyński drugi raz mi plackiem do nóg, a ja się tak zażenowałam, jak ciebie kocham, tak się zażenowałam....

Nie wiem, czy się tam podobała, czy nie podobała naszym paniom ta scena, jednak zdobyły się chórem na złożenie życzeń swoich z całą ostentacyą. Przywołano panów do kancellaryi, kazano przynieść wina, i wypili wszyscy nasze zdrowie z wszelkiemi oznakami serdecznej radości. Nawet pani Tekla, wziąwszy mię na bok, przepraszała jak najsolenniej, że nie miała zamiaru ubliżać Lorci, przyjmując oświadczenie inżyniera — myślała, że tylko ubawią się z niedorzecznej zarozumiałości głupca, bo ani nie wątpiła, że Lorcia roześmieje mu się w oczy....

— No, a teraz — rzecze Kostuś, biorąc mię pod rękę — pójdź, dokończymy naszego preferansa...

— Kostusiu, jakże można....

— Pójdź, pójdź.... za kwadransik będzie koniec.... Widzisz, jestem opisany jak wąż, a może się odbiję.... Wpakowałeś mię bez czterech na siedem bez atu....

I cóż powiecie państwo musiałem zrobić mu tę satysfakcyę, pójść, i wpadać ciągle aby się odbił jak sobie życzył, i to wśród nieustannych żarcików, że kto w miłości szczęśliwy, nie może mieć pretensyi do szczęścia w karty.

Nazajutrz bardzo rano, pani Owczyńska i ja wyjechaliśmy z powrotem do Krakowa. Całą noc przedtem nie mogłem usnąć, kalkulując, czy nie zrobiłem kapitalnego głupstwa, oświadczywszy się tak nagle pannie Laurze. Strach mię ogarnął wielki, zważywszy, że razem z Lorcią wsiądzie mi na kark i szanowna mama dobrodziejka ze wszystkiemi wspomnieniami o nieboszczyku ojcu pułkowniku i o pobycie jego na kresach pod Łowiczem. Ale z drugiej strony rzecz biorąc, skoro się rzekło słowo, toć przecie nie zrobię tak jak Kaczykowski, który, mówiąc nawiasem, po awanturze tej jak wymknął się z salonu, tak gdzieś od razu przepadł na wieki wieków. Zresztą Lorcia jest bardzo dobra i potulna dziewczyna, i jak mi powiedziała, już od dwóch lat zakochaną była we mnie po cichu. No, i ciotka się też ucieszy, że raz przecie zerwę z tem kawalerskiem życiem, a ja bądź co bądź będę miał kochające, delikatne i posłuszne stworzenie, co w dzisiejszych czasach powszechnego wodzenia za nos mężów, jest niemałą wygraną....

Postanowiliśmy, że kupię niewielki majątek ziemski i będziemy gospodarowali na wsi, Lorcia przepada za wiejskiem życiem i zawczasu cieszy się, jak będziemy zbierać kwiaty po łąkach na wiosnę, jak będziemy chodzić na grzyby do lasu, rwać orzechy, jeździć sankami i tym podobnych używać szczęśliwości.

W takich więc projektach i marzeniach zeszedł nam cały miesiąc w Krakowie. Od powracających Czupurków dowiedziałem się, że pan Tenczyński już jakby po słowie z Florcią, tylko wprzód musi urządzić swoje interesa przemysłowe i redakcyjne, a w jesieni, jak wydobywanie nafty w Sobkowie zacznie się na dobre, Kostuś odda mu cały zarząd kopalni.

— I jest nafta?

— O jeszcze nie ma — mówi Czupurkowa — choć czuć ciągle, ale Jaś powiada, trzeba głębokiego wiercenia, tylko głębokiego wiercenia.

Nad spodziewanie moje bardzo prędko oswoiłem się z rolą narzeczonego i kochanka. Laura w moich oczach, zwłaszcza od czasu, gdy nie pozwalamy matce mięszać się

dą postawieniu gabinetu 16 maja w stan oskarżenia.

Jest jeszcze prócz tego jedenaście wyborów do zatwierdzenia lub unieważnienia. A tymczasem cóż się dzieje z budżetem i tą tak ważną ustawą o marynarce handlowej, na którą porty nasze czekają z taką niecierpliwością? Kiedyż one przyjdą pod rozprawy? Za obrębem Izby wszyscy widzą i uznają konieczną potrzebę, żeby deputowani zajęli się raz nareszcie kwestyami większego użytku. *National*, organ ministra spraw wewnętrznych, mówi w dzisiejszem numerze: „Robota się pali, jak mówi poeta łaciński. Nasi deputowani zrozumieją zapewne, że nadeszła już godzina spokojnych prac i że dobro kraju ucierpiałoby wiele przez stratę czasu na bezowocnych debatach, które roznamiętniają i drażnią umysły, nie zmieniając przekonań.“ Dobrze byłoby, żeby chciano posłuchać tej rady.

Listy z Niemiec donoszą, że wkrótce ma być założony w Paryżu dziennik w języku niemieckim, który walczyć ma przeciw obecnej polityce księcia Bismarcka. Będzie to naturalnie deklarowany organ socyalistów.

Na posiedzeniu Rady departamentu Sekwany z porządku przedmiotów przypadły rozprawy nad żądaniem amnestyi, ktora według raportu ma być zupełną i bez wyjątku dla wszystkich czynów, mających związek z epoką komuny. P. Brelay zwrócił uwagę obecnych, że rada departamentowa nie ma prawa wydawania wotów politycznych i sądził, że należy usunąć podobne wnioski, ale to zdanie nie podobało się pp. radcom i wotum zgodne z raportem zostało przyjęte.

Senat ma do wybrania trzech członków dożywotnich w miejsce księdza Dupanloup, prokuratora generalnego p. Renouard i generała Charenton. Lewa strona zgodziła się na trzech kandydatów republikańskich pp. André, Montalivet i generała Guesley; ale pomimo, że cała lewa strona głosować będzie jednozgodnie za nimi, nie stanowi to większości i potrzebaby, żeby tak zwani konstytucyoniści głosowali z lewicą, co bynajmniej nie jest pewnem, chociaż kandydaci lewicy należą do ludzi bardzo umiarkowanych. Inne grupy przeciwnej strony zdecydowały, że każdy ze składających ją odcieni mieć będzie swego kandydata w dniu wyborów, który naznaczono na 15 b. m. P. Montgolfier będzie kandydatem prawego środka, p. Baragnon legitymistów, a p. Godelle bonopartystów. Konstytucyoniści zwykle wotują z prawym środkiem, jeżeli i tym razem zachowają tę taktykę, trzej kandydaci monarchiczni odniosą zwycięztwo, jeżeliby zaś odcień konstytucyjny dał się przeciągnąć na inną stronę, dotychczasowa większość w senacie straci trzy głosy.

Delegacye do spraw wspólnych.

† **Peszt**, 9 listopada. (*Kor. Gaz. Lw.*) Delegacya austryacka zebrała się dziś na drugie posiedzenie plenarne, które pod przewodnictwem prezesa Coroniniego rozpoczęło się o godz. 1 min. 25. Z członków rządu obecni minister wojny hr. Bylandt-Reidt i minister wspólnej skarbowości bar. Hofmann. Z delegatów Polaków przybył dziś p. Smarzewski.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu bez zarzutu protokółu z posiedzenia pierwszego prezes zawiadomił Zgromadzenie o ukonstytuowaniu się komisyj (zobacz powyżej), tudzież o złożeniu mandatu delegacyjnego przez ks. Jabłonowskiego i generała bar. Kollera, w których miejsce powołani zastępcy hr. Hoyos i hr. Wilczek.

Na porządku dziennym wybór uzupełniający jednego członka do komisyi budżetowej w miejsce bar. Kollera. Z pomiędzy 44 oddanych głosów padło 37 na księcia Thurn-Taxisa, który przeto wybrany.

Prezes uprasza o upoważnienie, aby wnioski rządowe, które jeszcze się pojawią w ciągu sesyi, mógł natychmiast przekazywać komisyi — na co Zgromadzenie zezwala.

Koniec posiedzenia o godz. 1 min. 45. — Następne nie naznaczone.

† Komisya budżetowa delegacyi austryackiej dzisiaj rozpoczęła swe prace, zadając w ten sposób kłam wieściom, jakoby niemyślała rozpocząć ich, dopókiby hr. Andrassy nie dał wyjaśnień co do polityki wschodniej. O obradach komisyi do tej pory (sobota wieczór) nic jeszcze niewiadomo; nie omieszkam jednak donieść o nich pokrótce telegrafem. (Zob. telegram. *Red.*)

Delegowani węgierscy dziś wieczorem mają się zejść na poufną pogadankę w kwestyi: jakie zająć stanowisko względem hr. Andrassego i projektów rządowych.

† **Peszt**, 8 listopada. (*Kor. Gaz. Lw.*) Delegacya węgierska odbyła pierwsze posiedzenie wczoraj wieczorem. Obecnych delegatów było 51; oprócz ministrów wspólnych hr. Andrassego, br. Bylandta-Reidta i bar. Hofmanna byli obecni także prezes gabinetu węgierskiego p. Tisza i minister *a latere* bar. Wenckheim.

Prezesem tymczasowym z starszeństwa był del. Edw. Zsedenyi, pod którego przewodnictwem zgromadzenie się ukonstytuowało, wybierając prezesem del. Józ. Szlavego, zastępcą del. Władł. Szögyeniego-Maricza, kwestorem del. Ant. Szaparego, sekretarzami: del. Wikt. Zichego-Ferraris, Fiatha i Baroża.

Prezes Szlavy, powitawszy delegacyę i podziękowawszy za wybór, zapowiedział, że delegacya wyda sąd o bardzo ważnych wypadkach, które zaszły w najnowszych czasach.

Minister spraw zagranicznych hr. Andrassy składa na stole prezydyalnym te same projekty rządowe, co i w delegacyi austryackiej.

Poczem wybrano komisye: do spraw zagranicznych, finansową, wojskową, marynarską, ekonomiczną i rachunkową.

Na tem skończyło się posiedzenie.

† Komisya budżetowa delegacyi austryackiej wczoraj się ukonstytuowała, wybierając przewodniczącym del. Herbsta, zastępcą jego del. ks. Czartoryskiego; poczem wybrała sprawozdawców do różnych działów budżetu.

Pester Lloyd bardzo słusznie dziś stwierdza jako *curiosum*, że, jakkolwiek większość delegacyi austryackiej gotowa, o ile dziś przewidzieć można, popierać politykę hr. Andrassego, delegacya ta jednak wybrała komisyę budżetową, której bardzo przeważna większość jest opozycyjna. Przy tej sposobności nadmieniam, iż delegaci Polacy z Izby poselskiej chcieli wprawdzie porozumienia z wszystkimi delegatami Izby wyższej w celu obalenia kandydatur mniejszości opozycyjnej, przynajmniej po części; głównie bowiem chodziło im o to, aby mieli z pomiędzy siebie dwu członków w komisyi budżetowej, jak im słusznie się należy; ale delegaci z Izby wyższej mało okazywali skłonności do takiego porozumienia i z pewną apatyą przyjęli listę kandydatów wygotowaną przez swoich przeciwników. Mimo to delegaci Polacy, osobną znów rządząc się taktyką, nie powstrzymali się od udziału w wyborze komisyi budżetowej.

Komisya petycyjna delegacyi austryackiej także wczoraj się ukonstytuowała, wybierając del. Scrinzego przewodniczącym, del. Kochanowskiego zastępcą.

Podajemy w streszczeniu budżet wspólny na r. 1879. *Ministerstwo spraw zagranicznych* ma wydatków *brutto* 4,159.490 zł. (o 501.310 zł. więcej niż uchwalono na r. 1878); dochodów ma 506.240 zł. (o 275.740 zł. więcej niż uchwalono na r. 1878); a więc wydatków *netto* 3,364.880 zł. (o 225.570 zł. więcej niż na r. 1878). Wydatki na wspieranie wychodźców z Bośnii i Hercegowiny i kredyt 60-milionowy nie wchodzą tu w rachubę.

W wydatkach tych mieści się fundusz dyspozycyjny i inne wydatki na informacye polityczne, z których ministerstwo nie zdaje rachunku, w sumie 440.000 zł. Ministerstwo wyraża w dołączonym memoryale obolewanie, że wobec ustawicznie jeszcze trudnej sytuacyi politycznej nie może zaprowadzić oszczędności w tych wydatkach, które już w roku bieżącym wynoszą także 440.000 zł., t. j. o 100.000 zł. więcej niż w latach poprzednich.

Zwiększają się wydatki na dyplomacyę, które w r. 1879 mają wynosić 1,171.240 zł. (t. j. o 95 560 zł więcej niż w r. b.), a to wskutek traktatu berlińskiego, z którego wynika konieczność akredytowania w Rumunii, Serbii i Czarnogórze reprezentantów dyplomatycznych; dalej wysłania komisarza w skład komisyi europejskiej do spraw Rumelii wschodniej; następnie wysłania delegata do kontrolowania prowizorycznej administracyi w Bułgaryi i nakoniec trzech oficerów wyższych i dwu urzędników do komisyj demarkacyjnych.

Inne różnice między wydatkami r. 1879 a bieżącego jako mniej ciekawe i nie tyle ważne pomijamy; w ogóle z góry tu nadmieniamy, że w szczegóły zadaleko zapuszczać się nie możemy, aby nie przekroczyć ram zakreślonych zasadami techniki dziennikarskiej.

Ministerstwo wojny ma dwa działy: armii i marynarki. W dziale armii wydatki *brutto* mają wynosić 94,384.029 zł. (to jest o 1,495.983 zł. mniej niż uchwalono na rok 1878); dochodów ma być 2,664.712 zł. (o 1,465.581 zł. mniej); a więc wydatków *netto* 91,719.317 zł. (o 30.402 zł. mniej). W dziale marynarki wydatki *brutto* mają wynosić 9,280.230 zł. (o 330720 zł. mniej); dochodów jest 84.000 zł. (liczba od wielu lat niezmienna); wydatków *netto* przeto 9,196.230 zł. (o 330.720 zł. mniej). Razem tedy w obu działach mają wynosić wydatki *brutto* 103,664.259 zł. (o 1,826 703 zł. mniej niż w roku 1878); dochody 4,214.293 zł. (o 1,465.581 zł. mniej); a więc wydatki *netto* 100.915.547 zł (o 361.122 zł. mniej).

Z pomiędzy wydatków następujące pozycye odnoszą się do Galicyi: na odnowienie mostu na Rudawie pod Krakowem niedaleko Łobzowa 5600 zł.; na osuszenie kazamat p. l. 15tą pod Krakowem 18.000 zł.; na odbudowanie części piekarni wojskowej w Żółkwi 6000 zł.

Na wyszczególnienie zasługują następujące znaczniejsze wydatki całkiem nowe: na przerobienie karabinów systemu Werndla do używania silniejszych nabojów i na sprawienie tychże nabojów 1,712000 zł.; na próby wyrabiania dział ciężkiego kalibru z bronzu stalowego celem uzbrojenia okrętów i wybrzeży 250.000 zł.; na 25 dział fortecznych celem wydoskonalenia uzbrojenia twierdz 200.000 zł.; na sprawienie dwu łodzi torpedowych 105.000 zł.; na sprawienie dziesięciu kartaczownic dla okrętów pancernych 42.000 zł.; na naboje do tychże kartaczownic chwilowo 40.000 zł. Dalsze streszczenie budżetu podamy jutro.

SPRAWY MONARCHII

Dnia 7 b. m. deputacya sejmu kroackiego wręczyła Najjaśniejszemu Panu adres tego sejmu. Na mowę prezydenta sejmu Mikołaja Krestica odpowiedział Najjaśniejszy Pan w sposób następujący:

„Przyjmuję z życzliwem zadowoleniem wypowiedziane w adresie zapewnienia lojalności i wiernego przywiązania upoważniające Panów, byście tym, których adres wysłali, wyrazili Moje Królewskie podziękowanie.

Ponieważ osłanianie państwowej kompetencyi i prawnych urządzeń Moją szczególną troskliwością zaliczam do Moich obowiązków monarszych, przeto pominąć nie mogę tego, że sejm Kroacyi i Slawonii zajmował się także rozbiorem kwestyj, które, jak np. zagraniczne sprawy monarchii, leżą poza granicami jego prawnego zakresu działania.

Oczekuję zatem, że w przyszłości sejm ściśle przestrzegać będzie tych granic i mówiąc o mojej węgierskiej koronie używać będzie zawsze wyrazów, które zostają w harmonii z obowiązującemi ustawami.

Oczekując wreszcie, że regnikolarna deputacya wysłana przez sejm kroacko-sławoński do ułożenia finansowej umowy z Węgrami ograniczy się do spełnienia zadań, które ustawa jej wskazuje — wyrażam Wam i tym, którzy Was wysłali zapewnienie, że troszczę się zawsze o dobro wszystkich krajów Mojej monarchii, pamiętam także o dobru wiernej i ofiarnej ludności Moich królestw Kroacyi i Slawonii.“

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Książę Bułgaryi.)

Jak donosi sofijski korespondent *Polit. Corresp.* centralny komitet dla „wyboru księcia bułgarskiego“ pracuje już od tygodnia nad swojem zadaniem. Wszyscy 18 członkowie tego komitetu oddali swoje głosy księciu Dondukowowi. Postanowiono starać się wszelkiemi siłami o przeprowadzenie tej kandydatury. W tym celu mianowano 80 agentów, którzy w całym kraju bułgarskim

---

do jej ubrania, zmieniła się na bardzo piękną panienkę tak, że jak idę z nią po linii A. B. wszyscy akademicy cisną się hurmą za nami i zachodzą w różne strony, aby się tej piękności przypatrzyć.... Ja się o to nie gniewam, i owszem niech się przypatrują, zawsze to moja zasługa wyszukania tej perły na bruku krakowskim. Od rana do nocy faktorzy dzień oblegają moje mieszkanie z opisami majątków, jakie mają na sprzedaż, zachwalają i namawiają bardzo delikatnym głosem przy oświadczaniu najwyższej dla mnie życzliwości. Napisałem list do ciotki o wszystkiem, prosząc o przyjazd do Krakowa, i zdaje mi się, że to zrobi, a tymczasem kupiłem sobi dzieło bardzo mądre o szacowaniu majątków, kupiłem topograficzną mapę całej Galicyi, i wyszukujemyz Lorcią wszystkie stręczone do kupna wioski, czytamy w skorowidzu, czy tam jest las i woda, bo bez tych za nic w świecie nie kupiłbym majątku.

Przed kilku dniami, idąc na spacer do Strzeleckiego ogrodu, zdawało mi się, że pan Tenczyński przejechał obok mnie dorożką do dworca kolei. Chciałem nawet ukłonić mu się, ale czy mię nie poznał, czy też nie chciał poznać, dość że odwrócił się nagle i zajechał przed dworzec.... Nie, to nie, myślę sobie, pal cię licho i z twoją znajomością blagierze. Ale na drugi dzień rano, kiedy jeszcze leżałem w łóżku, wpada do mnie kto? Kostuś Drachowski, lecz z miną nadzwyczaj zakłopotaną.

— Nie był tu u ciebie? — pyta, siadając z desperacyą na krześle.

— Kto?

— No ten blagier i oszust Tenczyński.

— Nie był, ale go widziałem wczoraj...

— Więc jest, gdzie? mów prędko.... ja lecę za nim i bodaj za czuprynę przyprowadzę tutaj i tak zbiję panie dobrodzieju, tak zmasakruję na winne jabłko....

— Ale mój Kostusiu, uspokój się — rzeknę, sadzając go napowrót na krześle — on nie głupi czekać na ciebie; widziałem właśnie, jak jechał na kolej i pewnie drapnął z Krakowa.

— Więc ty wiesz wszystko?

— Nic a nic nie wiem.

— Ależ to urwisz od pokonu świata.... Mówię ci, skompromitowała mię kanalia i wyciągnął na takie koszta, że aż mi wstyd powiedzieć.... Wystaw sobie, cała karyera moja polityczna przepadła, ani myśleć o poselstwie. I z członkostwa Rady powiatowej musiałem się podać do dymisyi... Tak tak, jak mię tu żywego widzisz, ja Drachowski Konstanty posłałem dymisyę prezesowi....

— No, ale cóż on takiego zrobił?

— Co zrobił? — zabił moją reputacyę.

— Czem?

— A tą nieszczęśliwą naftą! Jak ci wiadomo, zaczęliśmy kopać studnię, on dyrygował robotami, bo wiesz, on znał się na wszystkiem, a to panie dobrodzieju blagier nad blagierami... kopią i kopią, a tu nic... Ja mówię: pojadę do Gorlic, wyszukam jakiego zawcę, ale on panie dobrodzieju: nic, trzeba tylko wiercić głęboko, wiercić i wiercić a nafta będzie. I rzeczywiście wodę ciągle było czuć ropą a ja, choć się nie cierpliwiłem, to myślę, musi być, skoro czuć. Aż tu panie dobrodzieju przychodzi do mnie wczoraj Icek, bierze na stronę i powiada, iż ludzie gadają w karczmie, że widzieli tego pana mechanika, jak raz w nocy coś lał do studni z butelki.... No wystaw sobie on kupował w mieście naftę i wlewał...

— Ależ to oszustwo!

— Ja też to samo powiadam, że oszustwo... Szczęście jego, że wyjechał do Krakowa po jakieś korby czy świdry, bo mówię ci panie dobrodzieju, jak jestem Drachowski, byłbym go wpakował do tej studni, i tak panie dobrodzieju, tak tak — kończy, pokazując gestem, jakby go za kark przygniatał do ziemi... — Powiadam ci cała okolica tylko się trzęsie ze śmiechu, ja oczu na świat nie mogę pokazać, studnię kazałem zasypać, a biedne Teklisko jak dostało migreny, to ją od dwóch dni szarpie i szarpie, że musiałem posłać po doktora...

Żal mi było Kostusia, ale w duszy cieszyłem się z tego, że on i te piękne panie, goniące za szykownym wąsikiem i miodopłynną wymową, połączoną z nadskakiwaniami, przekonali się, że nie wszystko bywa złotem, co się z wierzchu świeci... Przy dalszych badaniach naszych w Krakowie, bo i tu znali niektórzy tego ptaszka, pokazało się, że on wcale nie jest Tenczyńskim, ale że taki przybrał sobie, jak powiada pseudonim, że we Lwowie nie mieszka, a tylko wędruje po różnych okolicach i w Poznańskiem i w Rossyi i w Królestwie, udając to literata, to przedsiębiorcę, to politycznego agenta różnych ministrów i jakoś mu się udaje durzyć poczciwą i zawsze gościnnie przyjmującą każdego szlachtę, pomimo, że nieraz już podobnie jak Kostuś sparzyła się na tego rodzaju wielkościach nieznanych.

Ile i jakie zdarzyły mi się jeszcze przygody podczas szukania majątku do kupna, tudzież jak sobie radziłem na nowem gospodarstwie razem z kochaną panią Owczyńską, opowiem czytelnikom kiedyindziej, ale już na seryo, i nie pod formą pamiętników plotkarza. Ustaliwszy moją pozycyę przez ożenienie, musiałem zarzucić wszelkie miastowe przywyknienia i wejść na drogę statecznej prawdy. To więc, co dotąd opowiedziałem, raczcie czytelnicy przyjąć pół wierząc a pół nie wierząc, zwyczajnie jak od plotkarza, który nie mając co lepszego do roboty lubi choćby z powietrza łapać różne nowinki, a te powtarzając nie może dawać szyji za ich wiarygodność.

KONIEC.

mają agitować w tym duchu. Agenci ci rozporządzają wielkiemi sumami, i nie ulega najmniejszej wątpliwości, że osiągną cel zamierzony. Grecy bułgarscy, którzy stanowią bardzo znaczną część ludności, nie są bynajmniej z tego zadowoleni. Książę Dundukow nie cieszy się u nich sympatyą. Podnoszą oni przeciw niemu różnorakie wcale uzasadnione zarzuty. Polityka rossyjska księcia Dundukowa obraziła w najwyższym stopniu ich uczucia. I tak zostali wykluczeni od prawa obrony ojczyzny. Do milicyi mają tylko Bułgarzy przystęp. Mahometanie i Grecy tylko wyjątkowo bywają jako ochotnicy przyjmowani do wojska. Urzędy cywilne piastują tylko Bułgarzy. Nawet z reprezentacyj gminnych został żywioł grecki wykluczony. Gminy o przeważnie greckiej ludności mogą posiadać szkoły tylko z bułgarskim językiem wykładowym. We wsiach zamieszkałych wyłącznie przez Greków językiem urzędowym w urzędach gminnych i sądach jest język bułgarski; ze wszystkich kościołów nawet takich, które się znajdują w czysto greckich dyecezyach, liturgia grecka została wyrugowana. Dotychczasowi duchowni greccy muszą ustępowac miejsca bułgarskim, którzy po większej części ani czytać ani pisać nie umieją. Że takie postępowanie w najwyższym stopniu musi drażnić Greków, łatwo każdy pojmie. Mimo to i Grecy będą musieli oddać swoje głosy obecnemu naczelnikowi administracyjnemu, gdyż w przeciwnym razie grożą im Bułgarzy, że powołają na tron bułgarski hrabiego Ignatiewa. Zresztą muszą się Grecy obawiać środków represyjnych ze strony Bułgarów, którzy z natury skłonni do okrucieństw, w obecnej chwili są tem niebezpieczniejszymi, że mają znaczne środki w swoich rękach. Słychać z autentycznego źródła, że książę Dundukow ma się udać w grudniu do księcia Milana do Niżu. W tych odwiedzinach tutejsze koła nie upatrują aktu prostej kurtoazyi. Znane są daleko sięgające plany ks. Dundukowa, który marzy o ścisłem połączeniu trzech państw słowiańskich na półwyspie bałkańskim, mianowicie: Bułgaryi, Serbii i Czarnogóry. Atoli wobec antypatyi, jaką od dawna żywią Serbowie ku Bułgarom i wobec nieufności, z jaką od niejakiego czasu spoglądają w Belgradzie na wszelkie usiłowania rossyjskie, bardzo prawdopodobną jest rzeczą, że gabinet Risticzа nie zgodzi się na takie plany i zamiary przyszłego księcia bułgarskiego.

(Francuzka księga żółta.)

Dokumenta dyplomatyczne w sprawie wschodniej, przedłożone przez Waddingtona Izbom francuskim, potwierdzają, że francuska polityka wschodnia obraca się na realnym punkcie traktatów, i daleką jest od wmięszania kraju w jakiekolwiek kwestye, wypływające z rywalizacyi Anglii i Rossyi. Z wielką stanowczością i jasnością są te dyspozycye skreślone w depeszy Dufaura, wystosowanej do Waddingtona 13 lipca a więc w dniu, w którym posiedzenia kongresu zostały zamknięte. Szef francuskiego gabinetu pisze: „Zachowaniem się pełnem taktu i stanowczości zaznaczyłeś Pan zaraz w pierwszej rozmowie z swoimi kolegami stanowisko, jakie zająć zamierzasz w rozprawach kongresu, ażeby pozyskać dla Francyi szacunek wszystkich rządów, nie biorąc udziału w dyskusyi, w której byłbyś musiał stanąć po stronie jednego lub drugiego mocarstwa. Nie mięszając się do konfliktów, które od dwóch przeszło lat rozdzierają Wschód i które wywołały emulacyę gabinetów, nie przystało Panu, jak to sam należycie zrozumiałeś, wdawać się w rozprawy i rokowania, w których mocarstwa, podzielone przez swe interesa albo roszczenia, uznały za stósowne utworzyć obecnie system wzajemnej ugody. Gdy pełnomocnicy tych krajów zawezwali Pana do współdziałania, ażeby swym układom nadać formę skończoną, postarałeś się Pan o to, ażeby usunąć od siebie osobistą odpowiedzialność, ażeby w słowach dobitnych i wyraźnych zastrzedz sobie opinię rządu francuskiego co do istoty przyjętych uchwał i kładłeś nacisk na ideę pojednawczości, która zniewoliła Pana do ustąpienia życzeniu, wypowiedzialnemu zresztą w sposób najbardziej uprzejmy tak dla Pana, jako też w sposób najbardziej zaszczytny dla kraju pańskiego. Zachowując ściśle ten sposób postępowania, osiągnąłeś Pan zatwierdzenie zasad przez mocarstwa, zasad, któremi kraj nasz szczycił się zawsze, które wypisał na swych sztandarach i zapewniłeś Pan poszanowanie owym wielkim moralnym interesom, które na Wschodzie tradycyjnie cieszą się naszą opieką. Już przez to samo stało się rzeczą możliwą przy organizacyi obszarów oswobodzonych z pod panowania albo zwierzchnictwa ottomańskiego utrzymać zasady wolności dla wszystkich wyznań i odzyskać kapitulacye i nietykalność dla kościoła katolickiego w Bułgaryi i wschodniej Rumelii. Obie te prowincye zostały zresztą połączone z Turcyą jednolitością systemu handlowego, co umożliwi uproszczenie ich ekonomicznych stosunków ze wszystkiemi krajami. Kazałeś Pan do tekstu berlińskiego traktatu wciągnąć klauzulę, która wyraźnie potwierdza nasze, kilkuwiekowe przywileje w sprawach ochrony miejsc świętych w państwie tureckiem. Nie zadawalniając się zagwarantowaniem i rozszerzeniem wpływu naszego na sprawy wschodnie, wziąłeś Pan w swoje ręce sprawy rozmaitych narodowości, które w tych okolicach świata, że tak powiem, mają prawo odwołać się do naszej opieki i do których rozwoju przyczyniliśmy się w dawnych czasach naszą przyjacielską pomocą. Rumuni, Grecy, katolicki naród Mirydytów, zobowiązany wobec nas długim szeregiem dobrych usług, doznali błogich skutków francuzkiego postępowania. Jednem słowem: mój Panie i szanowny kolego, nie zaniedbałeś żadnego kroku, ażeby postanowienia berlińskie, bez względu na to, jak trwałą wartość będą one miały jako dzieło ugody między rywalizującemi interesami, wskazywały przynajmniej ślady czynnej i stanowczej interwencyi naszych pełnomocników na rzecz zasad i spraw, których Francya nie opuszcza nigdy a nawet w chwilach, w których zniewolona okolicznościami ogólnego porządku jest do pewnego stopnia zmuszona zapomnieć sama o sobie. Europa jest nam wdzięczna za to, że wśród warunków, które uważała za jedynie możliwe, skłoniliśmy się do przeobrażenia, jakie było niezbędne na Wschodzie. Kraj będzie Panu wdzięczny za wytrwałość, z jaką wśród tych trudnych stosunków umiałeś obronić tradycyę, które przynoszą mu najwięcej zaszczytu, nie wkładając nań zobowiązań, które mogłyby się stać niebezpiecznemi dla jego neutralności." Przyjm Pan etc. *Dufaure.*

Powyższa depesza określa dość ściśle sferę francuskich interesów na Wschodzie. Dowiadujemy się z niej, że republika, a przynajmniej obecny jej rząd, ochrony katolickich interesów na wschodzie nie zalicza, jak p. Gambetta, do przestarzałych tradycyj. O jednej tylko rzeczy nie ma mowy w depeszy, o rzeczy, której wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do naprężenia stosunków między Francyą a Anglią, t. j. o Egipcie, pomimo że Waddingtona zawiadomiono już sześć dni przed datą dokumentu w drodze urzędowej o konwencyi anglo-tureckiej. Dnia 7 lipca bowiem przesłał Salisbury francuskiemu ministrowi spraw zagranicznych odpis znanego traktatu między Anglią a Portą i załączył do niego kilka uwag. Przedewszystkiem wskazał na to, że stanowisko Anglii wobec zdobyczy rossyjskich w Armenii jest całkiem izolowane; gdyby Anglia mogła traktat paryski uważać za obowiązujący, byłaby musiała zwrócić się do obu potężnych sprzymierzeńców i wezwać ich pomocy w celu utrzymania w całości państwa tureckiego. „Ale — pisze dalej Salisbury — Austrya chciała Porcie przyznać w Europie tylko pewną niezawisłość, a rząd francuski swojem oświadczeniem, iż zachowa się neutralnie, dał wyraźnie do poznania, że nie podejmie wojny, któraby miała na celu utrzymanie postanowień z r. 1856". Anglia mogła tedy liczyć tylko na siebie, a odzyskanie Karsu i Ardahanu byłoby połączone z największemi trudnościami i kosztami a nawet wprost niemożliwe; z drugiej strony nie mogła Anglia zachodniej Azyi oddać na łup Rossyi. Rządowi angielskiemu wiadomo aż nadto dobrze, że na te ludy działać można skutecznie tylko rozbudzeniem nadziei albo obawy, i dlatego też, chcąc utrzymać *status quo*, musiała wziąć na siebie ciężar aliansu zaczepno-odpornego z Turcyą, który wszedłby w życie, gdyby Rossya chciała swe zdobycze jeszcze dalej rozprzestrzeniać.

Ale takiemu zobowiązaniu nie mogłaby Anglia zadość uczynić, gdyby w morzu Śródziemnem posiadała tylko Maltę, jako podstawę operacyjną; dla tego też wskazał sułtan Anglii wyspę Cypr i zezwolił, ażeby rząd angielski zajął tę wyspę i administrował nią dopóty, dopóki obowiązywać będzie alians. Anglia zobowiązała się wobec Turcyi ustąpić z Cypru jeżeli Rossya cofnie się w Azyi po za granice, które przed wojną dzieliły ją od Turcyi; nadto zobowiązała się Anglia płacić sułtanowi co roku nadwyżkę, jaka pozostanie po odtrąceniu kosztów administracyi Cypru. Następnie pisze Salisbury dosłownie: . . . „Wiadomo zapewnie Waszej Ekscellencyi, że rządowi Jej król. Mości doradzano kilkakrotnie z rozmaitych stron, ażeby zajął Egipt, albo przynajmniej objął w całości albo częściowo w posiadanie brzegi kanału suezkiego. Takie postępowanie nie byłoby w sprzeczności z interesami Anglii i nie byłoby nastręczało materyalnych trudności; ale takiej polityki nie chciał nigdy przyjąć rząd Jej król. Mości. Zostaliśmy zawiadomieni przez rząd francuski, że takie postępowanie zostałoby bardzo źle przyjęte przez naród francuski i wśród obecnych stosunków mogliśmy tylko przyznać słuszność takim zarzutom. Rząd Jej król. Mości nie uwzględnił tedy żadnych propozycyj uczynionych mu w tym kierunku. W taki sam sposób namawiano rząd, ażeby zajął jaki port na syryjskiem wybrzeżu, np. Aleksandreitę. Ale rząd miał przekonanie, że mimo wszelkich zastrzeżeń, jakie mógł poczynić, czyn taki, przy obecnym stanie umysłów mógłby być uważany za stanowczy zamiar nabycia kawałka kraju na zachodnio-azyatyckim kontynencie i dlatego życzył sobie, ażeby nie posądzano go o zamiary, których nigdy nie żywił. Rząd wolał tedy przyjąć propozycye sułtana co do zajęcia stanowiska, które jest wprawdzie mniej korzystne, ale które wystarczy do dopjęcia celu i nie naraża nas na żadne nieprzyjemności. Niepodobna przewidzieć, jak długo trwać będzie ta okupacya. Ale rząd Jej król. Mości nie traci nadziei, że rossyjscy mężowie stanu przyjdą z czasem do przekonania, że terytoryum przez nich zdobyte, kosztuje za wiele, a nic nie przynosi, że zastanowią się nad ważnością planów, które mogą być powzięte w pewnych sferach i które dążą do tego, ażeby to terytoryum zrobić podstawą do dalszych zdobyczy i że porzucą tę zdobycz jako bezpożyteczną. W takim razie pobyt nasz na Cyprze nie będzie miał już racyi i wtedy cofniemy się ztamtąd. Ugoda ta nie narusza żadnego prawa mocarstw wypływającego z traktatu. Wśród zwyczajnych stosunków nie byłaby tedy ta ugoda przedmiotem urzędowego doniesienia. Ale ogłoszonoby ją w przeciągu kilku dni a stosunki ścisłej przyjaźni, które od długiego czasu istnieją między rządem francuskim a angielskim, zniewalają mnie do wyrażenia życzenia, ażeby Ekscellencya, dowiedziawszy się o zawarciu tyle ważnego układu, był zarazem powiadomiony o wszystkich motywach i zastanowieniach, jakie doprowadziły do zawarcia tego układu."

Odpowiedź Waddingtona, doręczona przez ambasadora francuskiego w Londynie, nosi datę 21 lipca i jest zredagowana w tonie bardzo poważnym. Po wstępie, w którym jest mowa o wrażeniu, jakie ta konwencya sprawiła we Francyi, pisze minister: „Do głębi poruszyła Francyę obawa, że poza sferą owych ogólnych interesów, jakie łączą nas z W. Brytanią, mogą być nowem stanowiskiem rządu angielskiego naruszone owe specyalne interesa, których bronić mamy na morzu Śródziemnem, a których obrony nie możemy zrzec się bez strat materyalnych i moralnych. Staraniem mojem było wskazać te interesa formalnemi zastrzeżeniami jeszcze przed przyjęciem zaproszenia na kongres berliński. Wykluczyłem wyraźnie z pod dyskusyj stan rzeczy, istniejący na Libanie w miejscach świętych i w Egipcie. Wszystkie gabinety zgodziły się na to ograniczenie i zawiadomiono o tem publiczność. Nie był że tedy usprawiedliwiony niepokój Francyi, gdy się dowiedziano, że Anglia zamierza zająć wyspę na morzu Śródziemnem, położoną tak korzystnie pod względem strategicznym i marynarskim, że można z niej równocześnie panować nad wybrzeżem syryjskiem i egipskiem i że prócz tych bezpośrednich korzyści ma Anglia nabyć jeszcze prawo mieszania się do administracyi wszystkich tureckich krajów w Azyi?" — Po krótkiej wzmiance o rozmowie, jaka w Berlinie toczyła się z lordem Salisburym, pisze dalej Waddington: „Bezwątpienia nie zamierzamy stawiać przeszkód naturalnemu rozwojowi analogicznych interesów, które Anglia posiada w tym kraju (w Egipcie.) My pierwsi przyznajemy, że dla Anglii niezbędną rzeczą jest utrzymanie swobodnej komunikacyi przez kanał suezki z swojemi posiadłościami azyatyckiemi. Ale szanując stanowisko Anglii jako wielkiego azyatyckiego mocarstwa, mniemamy, że mamy prawo żądać takiego samego poszanowania dla naszego kraju jako wielkiego mocarstwa na morzu Śródziemnem. Życzymy sobie tedy otrzymać zapewnienie, że nasze rządy w przeszłości — przyszłości — podobnie jak w przeszłości — działać będą w porozumieniu, ażeby przez przyjacielską politykę, opartą na słuszności i na wzajemnych ustępstwach, nie została naruszoną sfera naszych interesów w dolinie Nilu. Oto warunki, bez których zdaje mi się byłoby rzeczą niemożliwą zaręczyć za dalsze trwanie serdecznych i przyjacielskich stosunków, jakie lord Salisbury, podobnie jak ja, życzyłby sobie widzieć tak między rządami jak i narodami Francyi i Anglii".

(Okólnik Porty).

Z powodu powstania bułgarskiego wystosowała Porta 27 października notę do ambasadora rossyjskiego księcia Łabanow-Rostowskiego. Nota według *Tagblattu* tak opiewa: „Panie ambasadorze! Znane są W. Wysokości dążności powstańcze i ruch rewolucyjny, które zaniepokoiły północne okręgi Macedonii. Bandy bułgarskie przebiegują kraj, puszczają z dymem wsie i mordują mieszkańców. I tak napadły niespodzianie w przeważnej sile na jeden oddział turecki i wymordowały wszystkich ludzi. Ponieważ takie położenie rzeczy jest nie do zniesienia, więc Porta musiała o tem uwiadomić mocarstwa podpisane na traktacie, przyczem oświadczyła, że widzi się zniewoloną do zarządzenia środków represyjnych, aby stłumić ten ruch zbrodniczy. Panie ambasadorze! Wysoka Porta spostrzegła z ubolewaniem, że bandy te zostały uformowane i zorganizowane na terytoryach, powierzonych opiece armii rossyjskiej i że agenci istniejących w Bułgaryi komitetów rewolucyjnych przysposobiły pod okiem tej armii wkroczenie oddziałów bułgarskich do Macedonii. Aby nakłonić ludność do chwycenia za oręż, zapewniają agenci, że w ślad za powstańcami przybędą wojska rossyjskie i obsadzą zdobyte przez powstańców okolice, aby Bułgarzy zasłonięci na tyłach mogli bezpiecznie posuwać się naprzód. Kłamstwa te nie mogą wywrzeć wpływu na ludzi rozsądnych, ale wpływają w wysokim stopniu na ciemne masy. Tym sposobem wzięły wojska rossyjskie wielką na siebie odpowiedzialność, przeniewierzając się swojemu obowiązkowi. Niewątpliwie działały one wbrew instrukcyom otrzymanym od cesarskiego rządu rossyjskiego. Rząd ottomański jest mocno przekonany, że cesarski rząd rossyjski bezzwłocznie przypomni władzom ciążące na nich obowiązki, aby kraju poruczonego ich opiece nie zamieniały w ognisko organizacyi rewolucyjnej, która może zniszczyć kraj ogniem i mieczem i sprowadzić wielki rozlew krwi. Przyjm pan i t. d. *Savfet.*"

Według *Pol. Corr.* wystosowała Porta dnia 7 b. m. nową notę do ambasadora rossyjskiego księcia Łabanowa, uwiadamiając go o splądrowaniu i zburzeniu 40 wsi w okręgu demotyckim przez bandy bułgarskie, które zostały podobno zorganizowane na terytoryum, obsadzonem przez wojska rossyjskie. Nota domaga się śledztwa oraz środków represyjnych i prewencyjnych.

(Powstanie bułgarskie).

Korespondent *Pol. Corr.* pisze z Adryanopola pod dniem 30 października: „Od dnia, w którym książę Dundukow-Korsakow przeniósł się z Filipopola do Sofii wielki ruch panuje w całej Rumelii. Bułgarzy nie obwijają już rzeczy w bawełnę, lecz puszczają wodze swoim namiętnościom. Turcy w Filipopolu i innych większych miastach nie są pewni życia i mienia; po wsiach stan rzeczy jest jeszcze gorszy, zwłaszcza w większem oddaleniu od władz i garnizonów rossyjskich. Wprawdzie tylko mała liczba urzędników i komendantów stara się na seryo o utrzymanie porządku i ochronę ludności tureckiej, jednakże władze muszą bądź co bądź starać się o zachowanie przynajmniej pozorów dlatego też nadużycia Bułgarów w większych miastach są daleko mniejsze aniżeli na prowincyi i w górach. Morderstwa i okrucieństwa popełniane na Turkach są wszędzie na porządku dziennym. Bułgarzy plądrują pozostałe jeszcze wsie tureckie, których liczba już i tak jest nieznaczna, rabują domy, które Turcy na nowo sobie pobudowali a splądrowawszy puszczają z dymem zupełnie tak samo, jak w owych strasznych czasach z początku tego roku, gdy Turcy uciekali przed Rossyanami. Trudnem do uwierzenia jest to, co się tu dzisiaj dzieje w trzy miesiące po kongresie berlińskim i poniekąd pod okiem zasiadającej w Filipopolu międzynarodowej komisyi! Zachowanie się Rossyan wobec tych rozbojów i zbrodni bułgarskich jest co najmniej karygodną biernością przechodzącą wszelkie granice przyjaznej neutralności. Usiłowania bułgarskie zmierzające do połączenia Rumelii z Bułgaryą nie napotykają na żadną opozycyę ze strony Rossyan. Bułgarscy przewódzcy otwarcie i głośno chełpią się obietnicą władz rossyjskich, że w „dziele oswobodzenia" a względnie „zjednoczenia" nikt im nie będzie przeszkadzał, i nie ukrywają wcale, że obecnie nie zadowolnią się już połączeniem Rumelii z księstwem bułgarskiem, lecz żądać będą nadto wcielenia Macedonii włącznie z Saloniką i że armia rossyjska nie powróci do domu, zanim program ten nie będzie przeprowadzony. Jeden ze znakomitych Bułgarów, który zachowuje wyższe stanowisko w administracyi wyraził się niedawno: „Bułgarya ma wielką przyszłość przed sobą; Serbia, Czarnogóra i Rumunia zbulgaryzują się, a wszyscy Turcy i Grecy muszą ustąpić z naszego kraju". Książę Dundukow podczas swego ostatniego pobytu przyjmował tutaj deputacyę Bułgarów adryanopolskiego wilajetu, która mu wręczyła petycyę do cesarza Aleksandra o połączenie wilajetu adryanopolskiego z Bułgaryą. Książę przyrzekł, że prośbę przedłoży cesarzowi Aleksandrowi i że sam jak najgoręcej będzie za nią przemawiał.

Co się tyczy legionu znajdującego się pod Samakowem i w tamtejszych górach, to mogę was zapewnić, że liczba 30—35.000 żołnierzy, o jakiej donosiły niektóre dzienniki, jest mocno przesadzona. Ochotnicy bułgarscy liczą obecnie około 4000 ludzi. Nominalnym komendantem jest jakiś Stojan Iliow, który już dawniej brał udział w powstaniach przeciw Turkom; w rzeczywistości jednak pewien były major rossyjski ma być organizatorem i komendantem tego legionu, dla którego Bułgarzy werbują ludzi w całym kraju i zbierają dobrowolne składki. Najbliższym celem tego legionu jest oczywiście zrewoltowanie Macedonii. Rossyanie odpierają od siebie zarzut, jakoby władze rossyjskie dawały pomoc powstańcom. Nie ulega jednak najmniejszej wątpliwości, że Rossyanie dla udaremnienia tego ruchu nic nie uczynili i dotąd jeszcze nie zakazali podwładnej sobie lu-

dności brania udziału w walce przeciw Turkom.

Ambasadzie francuskiej w Konstantynopolu wiele, jak się zdaje, zależy na tem, aby się dowiedzieć o sile wspomnianego legionu i nazwisku komendanta. Wczoraj przybył tu umyślnie w tym celu pewien członek tej ambasady, który jedzie do Filipopola. Przed trzema dniami stoczyły pod Achy Czelebi (w górach rhodopskich) dwie kompanie regularnych wojsk tureckich i jeden batalion załogujących tam Pomaków pod dowództwem dzielnego Abdul Kaima — który już podczas powstania rhodopskiego odznaczył się w rozmaitych bitwach — kilkugodzinną zaciętą walkę z oddziałem bułgarskim, liczącym około 3.000 dobrze uzbrojonych ludzi. Bitwa skończyła się zupełną klęską Bułgarów, którzy utracili blisko 400 w poległych i rannych. Przed kilku dniami napadła ponownie banda Bułgarów na uciekających w kierunku Demotyki mieszkańców tureckich. Szwadron Rossyan, który przybył w samą porę, uratował wielu Turków od niechybnej śmierci."

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 200 zł. zapomogi na budowę kościoła gminie Czernichow, w powiecie Rudeckim.

= **Wielki książę Sergiusz** i ambasador rossyjski w Londynie hr. Szuwałów przejeżdżali wczoraj przez Lwów

— **Awans listopadowy.** Mianowani w pieszych pułkach galicyjskich kapitanami I klasy kapitanowie II klasy: Artur Jonak Freyenwald i Emil Naswetter, przydzieleni do sztabu generalnego; dalej Leopold Kohn, Piotr Lubieniecki, Henryk Czerwenka, Wacław Wittek, Karol Gmeiner, Konstanty Lukicz, Wacław Janeczek, Karol Wainiczke, Karol Zukanovicz, Jan Sawczyński. Karol Dohnel i Juliusz Hild; kapitanami II klasy porucznicy: Wojciech Lavante, Antoni Träger, Ferdynand Wallek, Józef Fellhauer, Ludwik Wlassack, Fryderyk Eberan-Eberhorst, Juliusz Dubsky, Alojzy Laube, Wilhelm Bilek, Józef Schwamberg, Karol Stary, Herman Schmitz, Józef Hauser, Franciszek Kucharski i August Uriel; porucznikami podporucznicy: Wilhelm Scheibal, Ferdynand Heinninger, Jan Heissler, Maksymilian Schmidt, Józef Muzyka, Fryderyk Wasserreich, Andrzej Korbel, Józef Klein, Adolf Hönig-Hönigshoff, Maksymilian Fränkel, Alojzy Altmann, Michał Serdic, Wilhelm Zavadil, Zygmunt Stasiniewicz, Franciszek Gebauer, Józef Radawiecki, Antoni Cronister-Cronenwald, Jakób Kiessler, Wilhelm Evitas, Svetozor Borowac, Józef Nechay-Felseis, Kalikst Radziewicz Winnicki, Józef Pechnik, Franciszek Hübel, Józef Mestek, Alojzy Sedlaczek, Adolf Breyner, Edward Medlits, Józef Pistol, Eliasz Cikalik, Karol Brozsek i Jan Byrnas; podporucznikami mianowani kadeci lub zastępcy oficerscy: Emeryk Filipovic, Leon Mykytiuk, Karol Droste, Karol Witkowski, Ludwik Dietz Karol Englert, Władysław Rakowski, Maksymilian Winkler, Kornel Barysz, Wiktor Malenowski, Ryszard Kohn, Zygmunt Zieliński, Józef Mark, Juliusz Andres, Jan Homme, Józef Borke, Kamil Guber, Stefan Tauschinsky, Tomasz Daszyński, Franciszek Magdon, Juliusz Franke, Wincenty Hroch, Zygmunt Grzymała Dubiecki, Gwido Nowak, Władysław Hubl, Rudolf Steindl, Szymon Pollak, Artur Basiczek i August Paliczka.

W oddziałach strzeleckich podporucznik 30 batalionu Ludwik Redl mianowany porucznikiem.

W galicyjskich pułkach jezdnych mianowani: rotmistrzami I klasy porucznicy Władysław Szameit i Edward hr. Chołoniewski, ostatni przydzielony do dworu JCW. Arcyksięcia Karola Ludwika; porucznikami mianowani podporucznicy: Oskar Völckers, Zygmunt Boiszniewski, Władysław Miączyński, Wojciech Quirini, Karol Hüller, Henryk Smolik, Karol br. Enis-Atters, Karol Kozurik, Karol Swogetinsky, Aleksander Chwalibogowski i Otto Zwackh-Holzhausen; wreszcie podporucznikami kadeci i zastępcy oficerscy: Józef Zubrzycki, Gustaw Kuhn, Henryk Bülow, Albert Kaiser i Henryk hr. Heussenstamm.

W pułku artyleryi nr. 9 mianowani: kapitan II klasy Artur Arbter kapitanem I klasy; porucznik Oskar Kunert Kunertsfeld kapitanem II klasy; porucznikami podporucznicy: Stanisław Marszałkowicz, Juliusz Adel, Jan Commersi, Józef Wittlin, Edward Knabe Aleksander Pańczykowski i Aleksander De Lattre, a podporucznikami kadeci i zastępcy oficerscy: Józef Krynicki, Franciszek Lenk i Leopold Osuchowski.

Podporucznikiem inżynieryi mianowany zastępca oficerski Bronisław Leganowicz.

Przy stadninach państwowych w Drohowyżu mianowani podporucznikami zastępcy oficerscy Leopold Wallisch i Franciszek Kral, a ostatni przeniesiony zarazem do Pragi.

Kapitan II klasy Alojzy Schrut, przydzielony do komendy placu w Krakowie, mianowany **kapitanem I klasy.**

* **Konfiskata.** Wczoraj skonfiskowano z polecenia c. k. prokuratoryi państwa nr. 44 *Szczutka*.

— **Akademia umiejętności.** W sobotę dnia 9 b. m. odbyło się pełne prywatne posiedzenie akademii pod przewodnictwem prezesa Majera. Z członków zamiejscowych obecnymi byli dr. Biliński, dr. Węclewski, dr. Szaraniewicz, dr. Strzelecki i dr. Żmurko. Prezes zawiadomił zgromadzenie o nadejściu zbioru mineralogicznego z daru czł. Ignacego Domejki w Chili; o szczęśliwem przybyciu przesyłki drugiej zbiorów starożytności peruwiańskich p. Wł. Klugera; o przyjęciu legatu ś. p. Siemianowskiego w Samborze, przeznaczającego dla akademii zbiór rycin i akwarelli widoków włoskich; i w końcu o nadaniu stypendyum im. Sniadeckiego 5000 zł. na rok jeden dr. Kadyj, docentowi zootomii na uniwersytecie krakowskim. Z nowych publikacyj akademii złożono tom pierwszy archiwum dla historyi, literatury i oświaty w Polsce; *Acta historica*: Listy Andrzeja Zebrzydowskiego wydane przez dr. W. Wisłockiego; *Monumenta medii aevi historica* tom IV, mieszczący najdawniejsze księgi miasta Krakowa, wyd. przez dr. Piekosińskiego i J. Szujskiego; *Po ucieczce Henryka*, dzieło dr. Winc. Zakrzewskiego, i *Sprawozdan* wydziału historyczno-filozoficznego tom IX. Powzięto następnie postanowienie w interesie zapisu Szczawnicy przez ś. p. Józefa Szalaja. Uchwalono budżet na rok 1879 a mianowicie dochód wspólny 33.460, wydziałowy 7.200. Wydatki wspólne: 8.940. Wydziału I i II w kwocie 15 960. Wydziału III w kwocie 15.760. Przy wyborze prezesa na 23 obecnych otrzymał prezes Majer 22 głosów, a więc wybrany na dalsze trzy lata. Z kandydatów, których nazwiska odczytane zostały na publicznem posiedzeniu dnia 3 maja b. r. wybrani zostali wszyscy, a mianowicie: Na wydziale filologicznym: dr. Wacław Sztulc, prałat metropolitalny w Pradze, dr. Jagic, prof. słowiańskich języków w Berlinie, członkami; dr. Władysław Wisłocki i ks. kan. Ign. Polkowski, korespondentami. Na wydziale filozoficzno-historycznym: dr Franciszek Piekosiński, ks. Waleryan Kalinka, dr. Ksaw. Liske, dr. Fr. Randa, prof. w Pradze, dr. Fr. Romer w Peszcie, dr. Kazimierz Jarochowski, w Poznaniu, członkami; dr. Michał Bobrzyński i p. J. N. Sadowski, korespondentami. Zgromadzenie przyjęło wniosek wydziału III, aby na konkurs Imienia Kopernika naznaczyć temat: „O sposobach wyznaczania biegu ciał niebieskich."

— **Posiedzenie** towarzystwa przyrodników imienia Kopernika odbędzie się jutro, we wtorek, o godzinie 6 wieczorem na wszechnicy. Dr. Kudelka mówić będzie o[ś]nieci moborowej i kukurudzowej; p. Abakanowicz o nowym telefonie p. Rybińskiego, a dr. Kamieński o nowszych poszukiwaniach nad porostami

* **Usiłowane samobójstwo.** Przedwczoraj po południu skoczyła do stawu Pełczyńskiego Anna C., bona, pozostająca u feldmarszałka porucznika F., licząca lat 50. Wydobyto ją zawczasu z wody i oddano do szpitala, gdzie zostaje przy życiu. Powodem usiłowanego samobójstwa była melancholia. w którą od dłuższego czasu nieszczęśliwa popadła.

* **Kradzież w kościele.** Wczoraj przytrzymano w wołoskiej cerkwi Piotra S., za kradzież z tacy przed ołtarzem drobnych pieniędzy, które składali pobożni na cerkiew. Stojący obok ołtarza świadkowie widzieli, jak Piotr S. trzy razy sięgał do tacy i pod pozorem, iż daje ofiarę zabierał z tacy po kilka centów. Za każdym razem wychodził z cerkwi a następnie wracał. Oddano go do sądu.

* **Złoty pierścień** złożono w policyi, odebrany przez złotnika Salomona Sassa wyrobnikowi Fedkowi Kłosowi, który miał pierścień ten znaleźć.

— **Straszną zbrodnię** wykryła policya w miejscowości Chapelle Saint Sauveux pod Lonhans, w departamencie Sâone et Loire. Pewne małżeństwo, zamieszkałe w tej miejscowości, z szesnaściorga swych własnych dzieci wymordowało potajemnie dwanaścioro.

— **Listem gończym** ścigany jest asystent pocztowy z Frankfurtu nad Menem, Henryk Goldmann, który w tych dniach zniknął bez wieści, sprzeniewierzywszy z kasy pocztowej 15.000 mark. Za przytrzymanie go wyznaczona nagroda 750 mark.

— **Ze świata zwierzęcego.** Wzruszający przykład przywiązania psa do swych państwa, opowiada jeden z dzienników berlińskich. Pewien kupiec berliński niedawno udając się z całą swą rodziną na srebrne wesele swych rodziców, zamieszkałych w Prusach wschodnich, wziął z sobą także swego małego pieska. Jadący w jednem *coupé* z rodziną kupca pozwolili, ażeby ładne i rozsądne zwierzę jechało razem z nimi. Na jednej ze stacyj, kiedy pociąg pospieszny zatrzymał się na chwilę, piesek niepostrzeżenie wymknął się przez otwarte drzwiczki na peron, gdzie znalazłszy drugiego pieska i bawiąc się z tymże pobiegł do sieni w chwili, kiedy dano sygnał do odjazdu. Pociąg ruszył już, kiedy psina przybiegła na peron znowu i głośnem szczekaniem domagać się zaczęła by ją wpuszczono do wagonu państwa, patrzących i wołających na nią przez okno. Było już wszakże za późno; pociąg pędził z całą chyżością, a w trop za nim biegł piesek, dobywając wszystkich sił, ażeby tylko mu dorównać. Długo to jednak trwać nie mogło; kiedy pociąg oddalił się dobrą milę od stacyi, ku wielkiemu smutkowi swemu spostrzegli podróżni, że biedna psina wśród oznak najokropniejszego znużenia zostawać zaczęła za pociągiem, a w końcu znikła im z oczu zupełnie. Kobietom łzy stanęły w oczach, a właściciel psa, przybywszy na najbliższą stacyę najął powóz i puścił się wzdłuż drogi żelaznej w celu odszukania ulubieńca rodziny. Troskliwość jego jednak była spóźnioną. Psina ubiegłszy blisko dwie mile, padła w końcu ze znużenia koło budki strażniczej i wkrótce zakończyła życie.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 9 listopada.)

(=) Przewodniczący p. Jasiński odczytał pismo OO. Jezuitów, zapraszające Radę na nabożeństwo solenne do św. Stanisława Kostki, które odbędzie się z tytułu wotum miasta Lwowa uczynionego w r. 1652.

Rada udziela dwumiesięczny urlop p. Spalkemu.

Pan prezydent Jasiński oświadcza następnie, że ustępuje z krzesła prezydyalnego, a to z powodu, że ma być odczytany wniosek nagły, z którym się nie zgadza — i zaprasza p. Dąbrowskiego, ażeby objął przewodnictwo.

P. Dąbrowski, zająwszy miejsce przewodniczącego, polecił sekretarzowi Rady odczytać wniosek podpisany przez 52 radnych następującej osnowy: „Świetna Rado miejska! Niżej podpisani wnoszą: Świetna Rada miasta Lwowa raczy p. Ottonowi Hausnerowi nadać obywatelstwo honorowe".

P. Dąbrowski: Z wnioskiem tym postąpię sobie według regulaminu, t. z. odesłany będzie do magistratu a następnie do właściwej komisyi. (*Głosy*: Ależ to wniosek nagły!)

P. Dąbrowski Na piśmie nie został przedłożony jako nagły.

P. Dobrzański. Stawiam wniosek, ażeby Rada uznała nagłość tego wniosku.

Rada przyjmuje wniosek p. Dobrzańskiego 51 głosami.

Dr. Czyżewicz mniema, że wniosek ten nie potrzebuje uzasadnienia, bo przemawia sam za sobą Pan Otto Hausner przemówił w Radzie państwa w obronie naszych praw i dlatego należy mu się uznanie.

Dr. Julian Czerkawski w mowie pełnej energii i prawdziwie obywatelskiej odwagi występuje przeciw wnioskowi. Mówca wypowiada obawę, że manifestacye podobne zawiodą do wojny domowej, to bowiem, co się mieści w powyższym wniosku, jest wojną domową. Złe dziennikarstwo obałamuca opinię wywołuje rozstrój i niespokój. Mamyż przenieść warcholstwo to do Rady? Czy to dziennikarstwo, które spłata wiele p. Hausnerowi, podniosło rzeczywiste zasługi mężów, którzy od lat kilkudziesięciu pracują dla kraju? Nie! Poniewierało zasługami, którym później oddał hołd cały naród; miotało obelgi na męża tyle zasłużonego, jak dr. Smolka, nie umiało uszanować cnoty i zasługi — a dziś pieje hymny na cześć pana Hausnera. Za cóż mamy zaszczycać p. Hausnera honorowem obywatelstwem? Nie mówię tego z pobudek pospolitego antagonizmu, przestrzegam tylko przed krokiem szkodliwym, przed błędem, który odbić się może na całym kraju. (*Wrzawa i krzyki na galeryi*). Za co obdarzać p. Hausnera najwyższym zaszczytem, jaki dać może stolica? Czy za to, że najzaciętsi przeciwnicy nasi, że stronnictwo centralistyczne wsadziło go na rydwan tryumfalny? Od ośmiu lat toczy się między tem stronnictwem a naszą delegacyą zacięta walka. Dziś, gdy się to stronnictwo skompromitowało, gdy padło ofiarą rozprężenia, gdy już miało upaść, i gdy od naszej delegacyi zawisło zadanie mu ostatniego ciosu, dziś w takiej chwili mamy my podawać mu rękę? W chwili, kiedy falanga polskich deputowanych bardziej niż kiedykolwiek powinna być zwartą i jednolitą, trzech posłów naszych wyłamuje się z pod solidarności i podaje rękę przeciwnemu stronnictwu! Pięć razy przemawiał przedtem p. Hausner w Izbie a nikt o tem nie wiedział, nikt nie wspomniał nawet, aż gdy przemówił w obronie centralistów, wielbią go i podnoszą. Wniosek nadania obywatelstwa honorowego ma na celu demonstracyę, która jest tem niewłaściwszą, że powstanie pod wrażeniem apologii takiej *Neue freie Presse* i takiej *Deutsche Ztg!* Stawiam wniosek: Świetna Rada raczy odroczyć decyzyę nad tym wnioskiem.

P. Groman przemawia w obronie dziennikarstwa przeciw zarzutom dr. Czerkawskiego, a p. Jan Dobrzański podnosi zasługi p. Hausnera.

Zapisanych do głosu było jeszcze trzech mowców, uchwalono jednak zamknięcie dyskusyi.

Przy głosowaniu przyjęła Rada 41 głosami wniosek udzielenia p. Ottonowi Hausnerowi honorowego obywatelstwa stolicy.

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 26go października do 2go listopada) więcej niż przedtem ożywiony. Transport zboża z Rossyi do Podwołoczysk i z galicyjskiego Podola do Tarnopola znaczniejszy, z tego powodu ceny zboża stałe. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 7 zł. do 8·25 zł., żyta 4·75 zł. do 5·25 zł., jęczmienia 5 zł. do 6·50 zł., owsa 4 zł. do 4·85 zł. kukurudzy 4·80 zł. do 6·25 zł., grochu kuchennego 6·50 zł. do 7·75 zł., grochu pastewnego 5 zł., do 5·75 zł., fasoli 7 zł. do 8 zł., wyki 3·80 do 4 zł. koniczyny 28 zł. do 45 zł., tymotki 14 zł. do 15 zł., anyżu płaskiego 29 zł. do 31 zł., kminku 29 zł. do 30 zł., rzepaku zimowego 10 zł. do 12 zł., rzepaku letniego 10 zł. do 10·50 zł., lnianki 9·25 zł. do 10·25 zł. nasienia lnianego 10·50 zł. do 11 zł., nasienia konopnego 8·25 zł. do 8·40 zł, za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 32 zł. do 33·50 zł. w. a. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 13,160.600 kilogramów i 4.757 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4,378.700, mąki i wyrobów mącznych około 693.300, nasion olejnych około 709.900. nafty i wosku ziemnego około 28 400, drzewa budulcowego i opałowego około 191.300, spirytusu około 16.900, jaj około 380.400 i węgli kamiennych około 412.200 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 1.320 sztuk wołów, 3.411 sztuk nierogacizny i 26 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 4,667.000 kilogramów i 6.719 sztuk bydła, z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,973.000 kilogramów. 2.124 sztuk wołów. 3.432 sztuk nierogacizny i 1133 sztuk różnego bydła, zaś na ruch ku Wschodowi 1.694.000 kilogramów i 30 sztuk wołów. Transporty składały się ze zboża różnego rodzaju 1,340.000, mąki i wyrobów mącznych 130.000, spirytusu 23.000, produktów zwierzęcych 111.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1,164.000,- kamieni 10.000 i wapna 32.000 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary i bydło.— Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1.671.238 kilogramów i 399 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 50.817, mąki i wyrobów mącznych 23.350, nasion olejnych 10.180, drzewa budulcowego i opałowego 614.480, spirytusu 2.592, jaj 1.840, kartofli 13.400, wapna 21.600 kamieni 11.100 i soli 50.553 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 226 sztuk wołów i 173 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Komissya budżetowa delegacyi austryackiej załatwiła budżet ministerstwa skarbu. Minister wspólnego skarbu odpowiedział na interpelacyę del. Damby, że z swojej strony uczynił wszystko, aby przyspieszyć wydanie nowych not bankowych; jedyną trudnością, która temu stoi jeszcze na zawadzie, jest kwestya herbu. Przy obradach nad wydatkami ministerstwa wojny przyjęto na wniosek Sturma rezolucyę, że komissya przystępuje do obrad z zastrzeżeniem prawa reprezentacyi państwowej do oznaczenia kontyngensu rekrutów i stopy wojennej.

Fremdenblatt otrzymał z Serajewa 9 bm. następujący uwagi godny telegram: „Deputacya, na której czele był Mustaj beg, Fazly, Pasic, Muhamed beg, Kapetanowicz i Zuhdi Bakarewicz, *mufti* serajewski, wręczyła wczoraj przed południem naczelnemu komendantowi adres do Jego Ces. Mości. W adresie tym zawierają się następujące prośby 1) o aneksyę Bośnii i Hercegowiny przez Austryę; 2) o utworzenie osobnej, niezawisłej od Szeika ul-Islam mahometańskiej władzy kościelnej dla Bośnii i Hercegowiny; 3) o zwinięcie szkół wyznaniowych i utworzenie szkół ludowych; 4) o amnestyę. Adres podpisany jest przez 59 najzamożniejszych i najznakomitszych mahometan serajewskich. Na przemowę Mustaj bega odpowiedział generał broni Filipowicz, że adres ten pochodzący z własnej inicyatywy mahometan, bardzo go cieszy.

Czwarty punkt adresu, dodał generał, został już spełniony, albowiem Najj. Pan wydał już dekret amnestyjny, który niebawem zostanie ogłoszony.

Telegram z Pesztu donosi, że w najbliższych dniach wydaną zostanie proklamacya do ludności Bośnii i Hercegowiny z ogłoszeniem powszechnej amnestyi dla całego okupowanego terrytoryum. Ponieważ amnestya ta, powiada *Presse*, będzie powszechną a prawdopodobnie także nieograniczoną, przeto, jak się zdaje, rozciągać się będzie także na tych, którzy znajdują się w śledztwie sądowo-wojennem a więc także na Hadżego Loję. Nie wątpimy, że amnestya ta w całej ludności Bośnii i Hercegowiny wywoła uczucia entuzyazmu i wdzięczności.

Fremdenblatt pisze: „Minister wojny hr. Bylandt opowiadał w kołach delegacyi, że według najnowszych autentycznych obliczeń, zarządzonych w ministerstwie wojny, ogłoszona dotychczas oficyalna cyfra strat naszej armii w Bośnii i Hercegowinie dozna korzystnego sprostowania. Według tych obliczeń wynoszą bowiem znane dotychczas straty w zabitych rannych i zaginionych niespełna 5000 ludzi. Mniej korzystnie przedstawia się procent chorych. Liczba żołnierzy, znajdujących się w lazaretach wynosi około 20.000.“

Najważniejszem zdarzeniem w dziedzinie spraw zagranicznych jest dzisiaj mowa lorda Beaconsfielda miana 9 b. m. na dorocznym bankiecie u lorda-majora w Guildhall. Dotychczas jedna tylko *Neue Fr. Presse* podaje krótkie telegraficzne streszczenie tej mowy. Główne punkta mowy angielskiego *premiera* są według *N. Fr. Pr.* następujące: „Zawsze jeszcze istnieje nadzieja, że traktat berliński doprowadzi do trwałego pokoju. Inwazyę Indyj od strony północno-zachodniej uważa gabinet za niemożliwą i niewykonalną. Polityka brytyjska potrafi przeszkodzić supremacyi pojedyńczego państwa. Beaconsfield przeczy, jakoby warunki traktatu berlińskiego nie zostały dopełnione; postanowienia tego traktatu są wykonywane o ile można, a wszystkie mocarstwa podpisane na traktacie podtrzymują go. Anglia w każdym razie bronić go będzie całą potęgą swoją. Żadne mocarstwo nie oznajmiło dotychczas zamiaru niewykonania traktatu. Anglia wykona traktat berliński nietylko według jego brzmienia ale także według jego ducha, aby poprzeć postęp i cywilizacyę. Stosunki zagraniczne możnaby pod niejednym względem nazwać groźnemi, ale zawsze tak bywa, ilekroć wielkie kwestye stoją na porządku dziennym. Nie istnieje wszakże żadne niebezpieczeństwo. Potęga Anglii nie jest w upadku i trwać będzie zawsze“.

Jedno z pism angielskich doniosło niedawno swoim czytelnikom, że między Anglią i Austryą jeszcze przed zamknięciem kongresu w Berlinie zawartą została konwencya w celu przeforsowania w danym razie ewakuacyi terytoryum tureckiego ze strony wojsk rossyjskich. *Polit. Corresp.* oświadcza, że według jej informacyj, doniesienie to jest bezzasadne.

Bióro Reutera donosi z Konstantynopola: Porta doręczyła ks. Łabanowi notę, w której stwierdza, że Rossyanie nie są w stanie stłumić powstania bułgarskiego. Inna nota rozbiera kwestyę pozostania Rossyan w ziemiach przez nich zajmowanych. W Adryanopolu odbyła się rada wojenna, w której zasiadali także dowódzcy wojsk w Bułgaryi i Rumelii. Rossya czyni zawisłem oddanie kas publicznych Rumelii od spłacenia znacznych kosztów, wydanych na organizacyę Rumelii. Porta przygotowuje oddanie Podgorycy Czarnogórze, stosownie do traktatu berlińskiego.

Według wiadomości z Bukaresztu z 8 b. m. zajęcie Dobruczy przez wojska rumuńskie pod dowództwem generała Anghelesku nastąpi w bieżącym tygodniu. W tym celu skoncentrowano już kilka pułków w Braile.

O wyprawie gen. Łamakina w Azyi centralnej donosi telegram *Tagblattu* 8 b. m. z Odessy: „Gen. Łamakin wśród ciągłych walk dotarł do górnej doliny Atreku. Pokolenia Teków na równinach Merwu i Tedżentu są podbite, a korpus rossyjski, który liczyć ma 8.000 ludzi, stoi na drodze do Balchu. Droga do Heratu jest tym sposobem otwartą dla Rossyan. Wypadkowi temu przypisują wielką polityczną doniosłość“.

Do wielkiej wojny między Anglią i Rossyą o panowanie w Azyi, mają być wciągnięte także Chiny. *Daily Telegraph* wyraża nadzieję, że Anglia zapewni sobie na tę ewentualność przymierze „państwa niebieskiego“. Zatargi między Rossyą a Chinami doszły do tego stopnia, że o porozumieniu prawie już mowy być nie może. Chiny domagają się przedewszystkiem zwrócenia prowincyi Kuldży, którą Rossya w czasie separacyi Kaszgaru obsadziła rzekomo na rzecz Chin. Obecnie Rossya nietylko zatrzymać chce Kuldżę dla siebie, ale nadto uzyskać przystęp do północno-zachodnich prowincyj chińskich a dąży także do owładnięcia doliny Yuldusu aż po Karaszar, z powodu wielkiej obfitości bawełny, jaką ta okolica produkuje. Wobec tego przymierze Anglii z Chinami łatwo dałoby się przywieść do skutku.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 10 listopada. Cesarz przyjmował obie delegacye i w odpowiedzi na przemówienia prezydentów wyraził zadowolenie, że kongresowi powiodło się zażegnać groźne niebezpieczeństwo wojny europejskiej. Konsekwentne i wszechstronne wykonanie traktatu berlińskiego, za czem ujmie się rząd cesarski z wszelką lojalnością traktatową, może powstrzymać powrót niebezpieczeństw, które zagrażały pokojowi Europy i naszym interesom. Cesarz rzekł dalej, że przyjął poruczoną monarchii przez kongres okupacyę i administracyę Bośnii i Hercegowiny. Cesarz ubolewa, że wobec głębokiego rozstroju stosunków wewnętrznych w tych krajach, okupacya nie dała się przeprowadzić w drodze pokojowej. Szybkie i energiczne spełnienie zadania wojskowego uwolniło ludność Bośnii i Hercegowiny od teroryzmu agitatorów i umożliwiło odwołanie znacznej części wojsk okupacyjnych. Usilnem zadaniem rządu będzie pogodzić ofiary, spowodowane wykonaniem tego zadania, z finansowem położeniem monarchii i ile możności przyspieszyć chwilę, od której koszta administracyi Bośnii i Hercegowiny pokrywane będą środkami tych krajów. Nadzieja, że się powiedzie to zadanie, jest tem więcej uzasadniona, ile że stosunki ze wszystkiemi mocarstwami są jaknajlepsze. Cesarz wyraża otuchę, że delegaci w pracach swoich połączą się z rządem, aby rozpoczęte dzieło dla ocalenia pokoju europejskiego i dla dobra monarchii szczęśliwie dokonane zostało.

Budapeszt, 10 listopada. (*Tel. pryw.*) Komisya budżetowa delegacyi austryackiej przyjęła wczoraj etat wspólnego ministerstwa skarbu z małemi zmianami, poczem rozpoczęła się rozprawa nad niektóremi pozycyami budżetu armii. Przyjęto wniosek Sturma, że delegacye przystępują do tych obrad z zastrzeżeniem prawa Rady państwa do oznaczenia stopy wojennej i liczby rekrutów. Na interpelacyę Sturma oświadczył minister wojny, że mowa Filipowicza o lekarzach nie jest mu urzędownie znana. Minister chwalił gorliwość lekarzy. Rozprawiano potem nad pozycyami budżetu armii i przyjęto je bez zmiany.

Na dzisiejszem przyjęciu delegacyi Jego Ces. Mość zaszczycił polskich delegatów dłuższą i bardzo życzliwą rozmową. Cesarz rozmawiał z nimi o pracach sejmowych i wyraził zadowolenie z powodu powzięcia licznych uchwał i zgody podczas sesyi sejmowej. W końcu wyraził Cesarz wielką radość, jaką mu sprawiło serdeczne przyjęcie Arcyksięcia Karola Ludwika w Galicyi.

Budapeszt, 11 listopada. (*Tel. pryw.*) We środę przybyć tu ma deputacya hercegowińska, złożona z 25 notablów, aby prosić o przyłączenie swego kraju do monarchii austryackiej. Do deputacyi tej należą katolicki biskup Kralewicz, prowincyał zakonu Franciszkanów Bukonicz, biskup szyzmatycki Ignaticz, dwaj archimandryci i dziewięciu begów.

Wiedeń. 11 listopada (*Tel. pryw.*) Podczas przyjęcia delegacyj Najj. Pan po odpowiedzi na mowę hr. Coronini rozmawiał bardzo łaskawie z delegatami. Mówiąc do dr. Grocholskiego wyraził Najj. Pan uczucie zadowolenia z powodu serdecznego przyjęcia Arcyks. Karola Ludwika w Galicyi. Dr. Grocholski odpowiedział, że Arcyksiążę niestety zbyt krótko bawił w kraju, nad czem ludność ubolewała, nie mogąc Go podejmować tak jak tego pragnęła.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9 listopada 1878, godz. 2 min. 2. Losy kredytowe 160·25, Węg. akcye kredyt 206·25, Akcye anglo-austr. 97·10 Akcye banku Union 65·—, Akcye kolei Karola Ludwika 236·50, Akcye kolei północnej 202·—, Akcye kolei południowej 68·75, Akcye kolei Alföld 114·50, Akcye kolei Elzbiety 157·—, Akcye kolei Lwow-Czerniow. 124·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej ·09·50, Akcye kolei Rudolfa 116·25, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg. oblig. państw w złocie 64·—, Galic. oblig. indemn. 87·50, Losy z r. 1864 142·—. Akcye kolei siedmiogrodzkiej 105·—, Akcye banku obrotowego 110·—, Losy tureckie 20·—, Akcye kolei węg.-galic. —.—, Akcye kolei państwowej 255·—. Akcye banku związkowego 103·—, Rubel papierowy 1·13½, Wiedeńskie losy 88·10, Węgierskie losy 80·50, Mark. niem. 58·65. Węgierska renta 82·40. Usposobienie przytłumione.

Wiedeń, dnia 9 listopada, godz. 6, minut 16 Akcye kredytowe 222·50, Anglo-austr. —·—, Akcye banku Union —.—, Kolej Kar. Ludw. 237·50, Południowa 68·75, Renta pap. 60·77, Galic. bank. hyp. 90·25, Gal. oblig. indemn. —·—, Gal. listy zastaw. banku włośc. 88·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·37½, Rubel papierowy —·—, Usposobienie stałe.

Wiedeń, dnia 11go listopada, godzina 10 minut 30 Akcye kredytowe 224·90, Anglo-Austr. 97·75. Unionsbank 65·50. Kolej Karola Ludwika 238·25, południowa —.—. Rubel papierowy 1.14¼, Gal. listy zastawny, —.—, Gal. listy indemnizacyjne —·—, Mark. niem. —.— Gal. bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 — —, Napoleonsdor 9·38½. Usposob. słabsze.

Odpowiedzialny redaktor Władysław Łoziński.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 9 listopada 1878.

	płacą (waluta austr.)	żądają (waluta austr.)
1. Akcye za sztukę		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	236 —	238 50
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 zł. m. k.	23 50	125 50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	248 —	251 —
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	216 —	220 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85 20	85 90
„ „ „ 4% „	80 25	81 25
„ „ „ 5% okresowe	85 20	85 90
Banku hip. galic. 6% w. a.	90 —	90 75
Listy dłużne . Z. kr. wł. 6% w. a.	8 75	90 25
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 5% los. w 15 lat.	90 25	91 30
Tow. kr. m. 6% w. a. w 15 lat.	— —	— —
„ „ 6% w. a. w 30 lat.	— —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5% m. k.	82 50	83 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6% w. a.	90 —	91
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w. a.	89 50	0 75
5. Losy Miasta Krakowa	4 50	15 50
„ Stanisławowa	19 50	21 5
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 45	5 55
Dukat cesarski	5 49	5 59
Napoleondor	9 36	9 44
Półimperyał	9 60	9 72
Rubel rossyjski srebrny	1 73	1 83
„ papierowy	13¾	1 15½
100 marek niemieckich	57 40	58 40
Srebro	99 50	101 —
Kupony w srebrze	99 25	100 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 listopada 1878.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	60.75	60 90
luty-sierpień	6.75	60 90
Jednolity dług Państwa w srebrze styczeń-lipiec	62 30	62.45
kwiecień-październik	62 30	62 45
Losy z roku 1839 całe	336 —	338 —
„ „ 1839 piąta część	336 —	338 —
„ „ 1854 po 250 złr.	105 75	106 25
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	112.25	112 75
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	121.—	121 50
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr.	141.75	142 25
„ „ 1864 „ po 50 złr.	141 —	141.50
Renty Como po 42 lir. aus.	24 50	25
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5%	140.—	140 50
Austr. asyg. skarb. zwrotne 1878 5%	97 75	98 25
Austr. renta zł. wolna od podatk 4%	.0 90	71.05
2. Obligacye indemn. 5% za	—.—	—.—
Czech	102 50	103.—
Bukowiny	79 50	80 50
Galicyi	82 5	83.—
Niższej Austryi	104.50	105 —
Siedmiogrodu	73 —	73 75
Węgier	79 —	80 —
3. Inne pożyczki publiczne.		
Galic. pożyczka krajowa z r. 1873 6%	—.—	—.—
4. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.50	97 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	224. 0	224 90
Niższo-austr. tow. eskont po 500 zł.	750 —	765 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. hndl. i prz. a 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a 600 zł.	787.—	788.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	483 —	485 —
Kol. Cesarzow. Elżbiety po 200 zł. m. k.	157.—	157.50
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) a 200 zł. w srbr.	—.—	—.—
Półn. kolej po 1000 zł.	2010 —	20 5
Kol. Kar. Ludwika po 200 zł. m. k.	235.25	235.50
[illegible] kolei po 200 zł. w. a. w sr.	124.—	124.50
[illegible] kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	255.—	256 —
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	68.50	69.—
[illegible] Kol. węg. gal. a 200 zł. w sr.	—.—	—.—
5. Listy zast. losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny, w 15 l. 6%	90.—	91.—
Powsz. austr. zakł. kred. ziem. 5% w sr.	110.75	111.—
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93 50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	95 50	96.50
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5%	87 50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ „ po 5%	85.25	85.50
„ „ „ „ po 5% w 37 latach zwrotne	85 25	85 50
Gal. banku hipot. po 6%	90 25	90.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	88.—	88.50
Tow. kred. miejs. lw. w 15 l. wyl. po 6%	—.—	— —
„ „ „ w 30 l. wyl. po 6%	—.—	—.—
Banku narodowego po 5%	—.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	93 —	93.50
„ „ „ po 5%	86.—	87.—
6. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5% w. a.	66.50	67.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w cz.) a 300 zł. 5% w srebr.	— —	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	101 75	102 25
„ 100 zł. w. a.	95 50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	99 75	100 25
„ „ „ „ II. emisyi	98 —	98 25
„ „ „ „ III.	95.75	96.—
„ „ „ „ IV.	—.—	—.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze z r. 1865	76 25	76.75
z r. 1867	79 —	79 50
z r. 1868	69 —	69.50
z r. 1872	— —	66 —
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	63.75	64 25
7. Losy.		
Inst. kred. dla hand. i prz. po 100 zł. w.	160.—	160.50
[illegible] po 40 zł. m. k.	28 75	29 50
[illegible] par. na Dunaju po 100 zł. m.	93.—	94 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14 —	14. 0
Losy miasta Krakowa	14 75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	27 50	28.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.50	27. 5
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	14.—	4 50
Salma po 40 zł. m. k.	38.50	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	34.50	35 —
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. wa.	19.50	20.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	117.75	118.25
„ „ 50 zł m. k.	61.—	63.—
Waldsteina po 20 zł. m. m.	22.50	23. —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	27.50	28 50
Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. n. p.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	— —	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —	— —
Londyn za 10 ft. szt.	116 80	117 30
Paryż za 100 fr.	46.60	46.65
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5 60.—
„ pełnej wagi	5.59 —	5.60 —
Korona	— —	—
20-frankówka	9.38 —	9.38.50
Rossyjski imperyał	9 65 —	9 67. —
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	100 —	100 10

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs [illegible]

z dnia 9 listopada 1878.

	[illegible]
Jednolity dług państwa [illegible]	60 6
[illegible]	62 20
[illegible] w złocie	71 10
Losy pożyczki z roku [illegible]	112
Akcye banku austryo-węgierskiego	790
„ „ kredyt. [illegible]	222 50
Londyn	116 9
[illegible]	100 —
Napoleondor	9 38½
Dukat cesarski m[illegible]	5 61
100 marek niem[illegible]	58 —

Wykaz osób zmarłych

w czasie od 1 do 10 października 1878.

Lubińska Henryka, córka adwokata krajowego l. 4. na dur brzuszny. — Sanocka Rozalia, żona urzędnika towarzystwa kredytowego, l. 33, na gruźlicę płuc. — Szuszkiewicz Franciszek, krawiec, l. 50, na zapalenie płuc. — Zaklika Zdzisław, właściciel dóbr, l. 36, na porażenie ogólne. — Appermann Riwen, faktor, l. 63, na zapalenie płuc — Besz Jędrzej, sługa, l. 13, na ropnicę prawego ramienia. — Zgałat Marya, sługa, l. 28, na otrucie fosforem i silne otłuczenie. — Zehetgruber Aniela zarobnica, l. 69, na zanik schyłkowy, — Chomicka Zofia, wdowa po obyw. miej. l. 52, na porażenie. — Pieniądz Katarzyna, przekupka, l. 60, na ostry obrzęk płuc. — Kuśnierz Joanna, dziecię zarobnicy, l. 1, na suchoty. — Byk Izrael, syn subiekta, l. 9, na gruźlicę płuc. Goldstein Taube, żona faktora, l. 72, na obrzęknienie płuc. — Werber Autschel, dziecko złotnika, l. $^{9}/_{12}$. na dławiec, — Wolska Józefa, bez zatrudnienia, l. 80, na zanik schyłkowy. — Huzarski Tomko, zarobnik, l. 32, na raka gardziela.

Dok. nast.

Przyjechali do Lwowa

dnia 11 listopada 1878.

Hotel Angielski.

Pp. K. Hubicki z Ożydowa. C. Lekczyński z Remenowa. Dr. A. Nowakowski z Lipowic.

Hotel George'a

Pp. W. hr. Drohojowski z Ciesiaczyna. Excell. G. Wolikoff z Odessy. R. Puzyna z Gwozdzca. L. Rychlicki z Nowoszyc. K. Lubatsch z Paryża.

Hotel Europejski.

Pp. Z. Cieński z Wiktorówki. I. Kopczyński z Tarnopola. A. Szönting z Paryża.

Hotel Langa.

A. Hubaczek z Krakowa. J. Wrześniewski z Paryża. I. Steiner z Berna. J. Tobek z Wiednia. W. Breuer z Wiednia. A. Artopens z Wiednia.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. A. hr. Gołuchowski do Łosiacz. B. hr. Komarnicki do Sassowa. S. hr. Potocki do Brzeżan. M. Bernstein do Krakowa. G. Axentowicz do Dalniczu. J. Kotowicz do Rossyi. B. Rozwadowski do Turówki. H. Wiśniewski do Dobrzan. J. Zagórski na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 10 listopada 1878 o godz 7 rano.

Barometr 736.40mm. Psychrometr suchy 0.3°C. Psychrometr wilgotny 0.8°C. Prężność pary 3.8mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 5. Wiatr SW1. Ozon 7. Opad. w mm. z ostatnich 24 godzin — Temperatura powietrza + 0.°R. Barometr idzie w górę

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godzinie 5 minut 22 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 9 m. 27 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 8 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 3 minut 2 rano (pociąg osobowy); o godzinie 3 min. 9 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa (nr. 2) o godz. 8 min. 15 wieczór i (nr. 4) o godz. 4 min. 5 rano.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny): o godz. 10 min. 43 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 3 min. 39 popołudniu (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godzinie 9 minut 55 wieczór (pociąg pospieszny), o godzinie 3 minut 45 rano (pociąg mięszany); o godzinie 2 minut 50 po południu (pociąg mięszany).

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: o godzinie 11stej min. 3 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godzinie 4 minut 39 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z Podzamcza): o godz. 11 minut 10 wieczór (pociąg osobowy); o godzinie 12 minut 27 w południe (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): o godzinie 5 min. 37 rano (pospieszny); o godzinie 10 min. 44 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 12 minut 5 w południe (pociąg mięszany).

Do Stanisławowa: (na Stryj): (poc. nr 1) o godzinie 7 minut 40 rano; (pociąg nr. 3) o godzinie 5 minut 41 wieczór.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 45 rano (pociąg pospieszny); o godzinie 11 min. 25 wieczór (pociąg mięszany); o godzinie 12 min. 30 z południa (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 m. 20 we Lwowie.

Dziennik Urzędowy.

(6701 1—3) **Ogłoszenie**

L. 5060. C. k. sąd powiatowy uznaje wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z dnia 22 lipca 1878 l. 12382 Iwana Derkacza z Burdiakowiec za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Semka Zawierzowanego gospodarza z Burdiakowiec.

Borszczów dnia 28 sierpnia 1878.

(6470 1—3) **Edykt.**

L. 8427. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie Scheindli Auerbach przeciw Feliksowi Janonowi, d. i. Czerkawskiemu i Teodorze Czerkawskiej celem zaspokojenia sumy 10493 zł. a. w. z p. n. odbędzie się na dniu 18 grudnia 1878 o godzinie 10 rano jako trzecim terminie przymusowa licytacya dóbr Buda Meteniowska na którym dobra te niżej szacunku jednak nie niżej 10000 złr. w. a. sprzedane zostaną.

Reszta warunków pierwotnej uchwały z 25 maja 1878 l. 3531 postaje niezmienione.

Złoczów dnia 19 października 1878.

(6525 1—3) **Edykt.**

L. 6001. C. k. sąd powiatowy w Żywcu z polecenia c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 12 sierpnia 1878 do l. 11466 ogłasza, że Maurycy Schwarz pod dniem 9 listopada 1877 l. 1576 wniosł prośbę o otworzenie nowego ciała tabularnego dla realności pod lk. 33 w Zabłociu położonej, składającej się:

1) z zabudowań mieszkalnych i gospodarczych mianowie z parterowego domu pod l. 33, wozówki, magazynu i stodoły oraz podwórza oznaczonych parcelą budowlaną l. 42;

2) z gruntu ornego oznaczonego parcelami gruntowemi l. 273 i 274 graniczącego od zachodu z gruntem Adolfa Eisenberga, od strony południowo-wschodniej z gościńcem z Żywca do Węgier wiodącym a od strony wschodnio-północnej z placem budowlanym parcelą l. 42 oznaczonym własnością Maurycego Schwarca będącym;

3) z gruntu ornego parcelami l. 293 294, 295, 296 oznaczonego graniczącego od strony zachodnio północnej z gruntem stanowiącym wspólną własność Maurycego Schwarca w połowie a Michała Kłusaka i spadkobierców Jana Lacha w drugiej połowie od strony wschodnio - północnej z gruntem Józefa Kłusaka a raczej Michała Kłusaka, od strony południowo wschodniej z gruntem Józefa Kłusaka i gruntami kolejnemi, a od strony południowo-zachodniej z drogą polną do cegielni wiodącą;

4) z gruntu ornego parcelami l. 301, 302 oznaczonego w którego południowo-wschodniej kończynie znajduje się piec do wypalania cegieł gramiżącego od strony wschodniej z gruntem wspólną własnością Maurycego Schwarca, Michała Kłasaka i spadkobierców Jana Lacha będącym, od zachodu z gruntem Michała Kłusaka a od północy z drogą polną „Bielową" zwaną a od południa również z drogą polną;

5) z gruntu ornego parcelą l. 304 oznaczonego, graniczącego od wschodu i zachodu z gruntami spadkobierców śp. Jana Lacha, od północy i południa z drogami polnemi;

6) z gruntu ornego parcelami l. 407, 408, 409, 410 oznaczonego ograniczonego od wschodu z gruntem Michała Gowina od zachodu z gruntem Marcina Sowy, od północy z drogą polną a od południa z gruntem Jędrzeja Gourna, wreszcie:

7) z nieodzielonej fizycznie połowy kawałka gruntu parcelami l. 297, 298, 299, 300 oznaczonego graniczącego od wschodu z gruntem Maurycego Schwarca, od zachodu również z gruntem Marycego Schwarca, od południa z drogą polną a od północy z gruntem Marcina Mrowca — i o zaintabulowanie go za właściciela w stanie czynnym tejże realności na podstawie przedłożonych kontraktów i równocześnie wzywa się wszystkich którzyby na podstawie uzyskanego prawa przed otwarciem nowego ciała tabularnego domagali się jakiej zmiany stanu czynnego co do prawa własności lub co do prawa posiadania o-wej realności, lub którzyby na takową uzyskali prawo zastawu, służebnictwa lub też inne prawa do intabulacyi zdolne, aby te swoje pretensye wraz z żądanem prawem pierwszeństwa przy dołączeniu dotyczących dokumentów zgłosili w ck. sądzie powiatowym w Żywcu w przeciągu trzech miesięcy aż do d. 23 grudnia 1878 bez względ. na inne podania w tym względzie do sądu wniesione, gdyż inaczej utraciliby w myśl §. 6 ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 D. p. p. prawo do urzeczywistnienia owych pretensyi przeciw trzecim osobom, które nabyły w dobrej wierze prawa tabularne na mocy niezakwestyonowanego wpisania na tem samem ciele tabularnem i że przywrócenie jakoteż i przedłużenie tego terminu edyktalnego do zgłoszenia owych pretensyj nie ma miejsce.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 20 września 1878.

(6692 1—3) **Kundmachung** Z. 623.

Wegen Sicherstellung der Verpflegs-Erfordernisse für das Jahr 1879 bestehend in Brot, Hafer, Heu, Streu und Betten-Stroh, dann Brennholz für die Stationen Drohowyże Post Mikołajów und Olchowce Post Sanok dann Ober-Wikow in der Bukowina wird am 21 November 1878 um 11 Uhr Vormittags in der Kanzlei des Staats-Hengsten-Depots eine neuerliche Offerts-Verhandlung abgehalten werden.

Die näheren Bestimmungen hierüber können in der Kanzlei des Staats-Hengsten Depots dann aus den bei k. k. Bezirkshauptmannschaften in Żydaczów, Bóbrka, Rudki, Stryj, Drohobycz, Dobromil Brzozów, Lisko, Sereth u Storożynec u. bei den Magistr. der Städte Lemberg, Mikołajów, Szerzec, Rozdol Sanok und Radautz erliegenden Kundmachungen entnommen werden.

Vom k. k. Staats-Hengsten-Depot

Drohowyż am 8 November 1878.

(6671) **Erkenntniß.**

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse v. 25 October 1878 Z. 28379 die weitere Verbreitung der Zeitschrift „Svornost" Nr. 83 vom 19 October 1878 wegen des Art. mit der Aufschrift „Skolská mizerie v okresu slanském" nach §. 300 St. G.verboten.

(6711 1—3) **Edykt.**

L. 3713. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 818 w Załoźcach położonej Wawrzyńca i Antoniny Czajkowskich własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisania z dnia 13 lutego 1873 do l. opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach 2 grudnia 1878, 9 stycznia 1879 i 3 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie z rana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 450 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

Załoźce 3 września 1877.

(6471 1—3) **Edykt.**

4809. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Herscha Kreminitzera a względnie tegoż niewiadomych spadkobierców, że w załatwieniu prośby Feiwischa Piona, Jakóba i Tauby małżonków Kupferwasser uchwałą z dnia 24 listopada 1877 l. 9666 zaintabulowanie Feiwischa Pion za właściciela realności w Złoczowie pod l. 163 położonej, oddzielenie części z tej realności, utworzenie dla takowej nowego ciała tabularnego pod nazwą realność pod l. 436 i zaintabulowanie Jakóba i Tauby małżonków Kupferwasser za właścicieli tej nowej realności dozwolone zostało.

Ponieważ życie i miejsce pobytu Herscha Kreminitzera a względnie tegoż spadkobiercy niewiadome, przeto ustanowiono dla tychże kuratorem adwokata Billeta z zastępstwem adwokata Mijakowskiego i temuż powyższą uchwałę tabularną doręczono.

Złoczów dnia 15. czerwca 1878.

(6682 1—3) (7311)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. miejsk. deleg. sąd powiatowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Ozyasza Hausena przeciw Janowi Cyprynowi o zapłacenie kwoty 150 zł. z pn., odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy posiadłości gruntowej w Żurawicy położonej, z parcel gruntowych Nr. 358, 359, 901/1, 901/2 i 902 się składającej, w księdze gruntowej dla gminy Żurawica pod Nr. 52 wpisanej, zatem ciało tabularne stanowiącej, własność Jana Cypryna będącej, na 290 zł. w. a. oszacowanej na rzecz Ozyasza Hausena, a mianowicie na dzień 10 grudnia 1878, 10 stycznia i 10 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem z tem, że na pierwszych dwóch terminach połowa tej posiadłości tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tąż cenę, na trzecim zaś terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Akt opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

Przemyśl, dnia 26 września 1878.

(6710 1—3) **Edykt.**

L. 3407. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod licz. 160/60 w Załoźcach położonej, dziedzica Kornyła Czepelskiego własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi, w protokole zastawniczego opisu z dnia 8 czerwca 1872 do l. 1698 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach, mianowicie w dniach 2 grudnia 1878, 9 stycznia i 3 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 rano w biurze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 1000 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Załoźce dnia 17 sierpnia 1877.

(6712 1—3) **Edykt.**

L. 3798. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 986 w Załoźcach położonej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protole zastawniczego opisu z dnia 6 czerwca 1876 l. 2287 opisanymi gruntami i przynależytościami w trzech terminach, 12 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 20 lutego 1879, każdym razem o 10 godzinie z rana w budynku sądowym, na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w tus. registraturze.

Załoźce 22 sierpnia 1878.

(6492 1—3) **Edykt.**

L. 11779. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu w sprawie egzekucyjnej c. k. u rz. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie przeciw Wiktorowi Błażowskiemu pto. 725 zł., 725 zł., 725 zł. i 19890 zł. 59 ct. w. a. z pn. w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 10 sierpnia 1878 l. 39588 rozpisuje licytacyę części dóbr Żurawina Dydiowa dolna wedle dom. 267 pag. 237 n. 32 Wiktora Błażowskiego własnych, a to w dwóch terminach dnia 12 grudnia 1878 i dnia 17 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość tych dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 43790 zł. w. a., wadyum wynosi 4479 zł. dobra na terminach powyższych nie będą niżej ceny wywołania sprzedane.

Ekstrakt tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przeglądnąć w registraturze tutejszego sądu.

O tej licytacyi zawiadamia się wierzycieli znanych do rąk własnych, zaś wierzycieli którymby niniejsza uchwała doręczoną być nie mogła jakoteż tych którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego prawo hipoteki na tych dobrach uzyskać mogli przez ustanowionego w osobie adw. dr. Łuźeckiego z zastępstwem adwokata dr. Zezulki kuratora i przez edykta.

Przemyśl 18 września 1878.

(6694 1—3) **Edykt.**

L. 6851. C. k. sąd obwodowy w Samborze rozpisuje na rzecz dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego we Lwowie celem zaspokojenia dłużnego kapitału w ilości 499 złr. 39 ct. m. k. czyli 5243 złr. 86 ct. w. a. zpn. publiczną przymusową sprzedaż dóbr Pukienicze i części Pakienicze, obecnie Alojzego Śliwińskiego własnych, w 2 terminach, a to dnia 18 grudnia 1878 i dnia 23 stycznia 1879, każdym razem o godzinie 10 rano, w których to terminach dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Gdyby dobra te w 1ym i 2im terminie przynajmniej za cenę wywołania sprzedane nie były, tedy w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 24 stycznia 1879 o godzinie 10 rano, z tem oznajmieniem, że niestawiający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 41964 złr. 7 kr. m. k. czyli 44062 złr. 32 i pół ct. wa., wadyum zaś wynosi 10 proc. tej ceny.

Resztę warunków można przejrzeć w tusądowej registraturze.

O czem się chęć kupienia mających, oraz wszystkich wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 18 listopada 1877 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, przez ustanowionego dla nich kuratora Dra Pawlińskiego zawiadamia.

Sambor 30 czerwca 1878.

(6593 2—3) **Edykt.**

L. 25318. C. k. sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, jako władza nadkuratelarna, podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 lipca 1878 L. 20178, Marya Aniela 2 Barańska, uznaną została za obłąkaną, w skutek czego rezolucya, t. s. z dnia dzisiejszego, nadanym jej został kurator w osobie p. Witolda Piotrowskiego.

Kraków 23 października 1878.

(6526 2—3) **Edykt.**

L. 32694. C. k. sąd miejsko delegowany dla spraw cywilnych w Krakowie, jako władza nadkuratelarna, podaje edyktem niniejszem do wiadomości powszechnej, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 5 października 1878 do l. 25670 c. k. podpułkownik artyleryi Karol Gyurkovic, uznanym został za obłąkanego, wskutek czego, ts. rezolucyą z dnia dzisiejszego do l. 32694, nadanym mu został kurator w osobie p. adwokata dr. Horowitza w Krakowie.

Kraków 21 października 1878.

(6566 2—3) **Edykt.**

L. 9018. C. k. sąd powiatowy ogłasza że dla zaspokojenia pretensyi Hersza Katza w kwocie 65 zł. z p. n. odbędzie się w budynku sądowym w dniach 12 grudnia 1878, 10 stycznia i 10 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie przedpołudniem publiczna licytacya realności Jakóba i Katarzyny Prugar ciała tabularnego nie stanowiącej w Podzameczku pod l. k. 199.

Gdyby realność ta za lub wyżej ceny szacunkowej, która oraz jest ceną wywołania w kwocie 300 zł. nie mogła być sprzedaną naznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 24 lutego 1879 godzinę 8 rano.

Wadyum 30 zł. Resztę warunków oraz akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Buczacz 26 września 1878.

(6460 2—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 812/R s. c. c. k. Rada szkolna okręgowa tarnowska obwieszcza niniejszem konkurs na posadę drugiego nauczyciela starszego przy szkole trzyklasowej na przedmieściu Strusinie w Tarnowie z płacą roczną 600 złr. w. a. Kandydaci ubiegający się o tę posadę mają przed upływem miesiąca grudnia b. r. wnieść swoje podania za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem, zaopatrzone w potrzebne dokumenta do Rady szkolnej okręgowej w Tarnowie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

Tarnów dnia 26 października 1878.

(6529 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2790. C. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy pożyczkowej 200 złr. w. a. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 165 złr. 49 ct. w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie, w trzech terminach, to jest dnia 11 grudnia 1878, dnia 7 stycznia 1879 i dnia 11 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przed południem, publiczna egzekucyjna licytacya realności nr. 21 st./40 n. rep. 56 w Wielkich drogach dłużnika Jana Targosza własnej w powiecie Wadowickim leżącej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 440 złr. w. a. wadyum 44 złr. w. a.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kalwarya 28 września 1878.

(6466 2—3) **Edykt.**

L. 28588. C. k. sąd krajowy w Krakowie na zasadzie §. 63 ordynacyi konkursowej zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Izaka Sternberga kupca w Krakowie a mianowicie na majątek ruchomy gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle o ile takowy położonym jest w tych krajach w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje. Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radę sądu krajowego Höflicha a tymczasowym zarządcą masy p. dr. Maurycego Wechstera z substytucyą p. adw. dr. Leona Eibenschütza.

Wierzycieli wzywa się niniejszem aby na terminie dnia 12 listopada 1878 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów któreby ich pretensye wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustanowienia innego tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe, nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 grudnia 1878 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie podług przepisu ordynacyi konkursowej unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 15 stycznia 1879 o godz. 10 z rana biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni przysługa prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli który dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają. Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego w celu doręczenia uchwał sądowych w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem co do układów z wierzycielami.

Kraków 26 października 1878.

(6615 2—3) **Edykt.**

L. 5564. C. k. sąd powiatowy w Horodence podaje niniejszem do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jędrzeja Kamińskiego przeciw Georgijowi Kurhaniewiczowi pto 100 zł. w. a. zpn. odbędzie się w tym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod k. n. 97 w Serafińcach. ciała tabularnego niestanowiącej, Georgija Kurhaniewicza własnej, dnia 11 grudnia 1878, dnia 14 stycznia i dnia 20 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1250 zł.

Wadyum 125 zł.

Resztę warunków w registraturze sądowej przejrzeć można.

Horodenka 15 października 1878;

(6679 2—3) **Edykt.** L. 28002.

C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Michała Pilkowjkiego, Franciszkę i Antoniego Swierczewskich, że przeciwko nim wniesło 8 października 1878 n. 27378 Towarzystwo zaliczkowe pozew o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. w. a.

Wzywa się zatem pozwanych dla których z powodu niewiadomego ich miejsca pobytu kurator w osobie adw. Eibenschütza z substytucyą adwokata Wędrychowskiego w Krakowie ustanowionym został aby się w przynależnym czasie w sądzie tut. albo sami zgłosili albo ustanowionemu kuratorowi środki obronne podali lub też innego sobie zastępcę obrali, gdyż inaczej skutki z niezachowania tych ostrożności wynikłe sami sobie przypisać by musieli.

Kraków 25 października 1878.

(6326 2—3) **Edykt.**

L. 14401, C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości niniejszych w gruntach katastralnych:

Jurczyce, Krzywaczka w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach;

Krosna, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Bobrek, Chełmek z miejscowościami Zachełmek i Paprotnik, Gromiec, Mętków i Zagórze w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Chodorowa, Krużlowa niżnia, w okręgu sądu pow. w Grybowie;

Biesna z miejscowością Pogwizdów, Kryg z miejscowościami Jedle i Swiniarki, w okręgu sądu pow. w Gorlicach;

Łopuszka wielka, Zagórze, w okręgu sądu pow. w Przeworsku;

Zawada z osadami Brzeziny i Nawojówka, Zbikowice, w okręgu sądu pow. m. d. w Nowym Sączu;

Hecznarowice, Starawieś górna, w okręgu sądu pow. w Kętach;

Łuboczа i Pleszów z osadą Kujawy, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Czyżów, Dąbrowa, Szarów, Brzezie z osadą Gruszka, Szczytniki z osadą Swiątniki dolne, w okręgu sądu pow. w Niepołomicach;

Gierałtowiczki i Przybradź, w okręgu sądu pow. w Andrychowie;

Rudze obecnie w okręgu sądu pow. w Wadowicach;

Komorów, Swierczków w okręgu sądu pow. m. d. w Tarnowie;

Wolica z miejscowością Wałowice, w okręgu sądu pow. w Jaśle;

Tursko, Brzana górna, z Brzaną średnią i Wymysłów, w okręgu sądu pow. w Ciężkowicach;

Matysówka Biała, w okręgu sądu pow. w Tyczynie;

Rogoźnik i Niwa, w okręgu sądu pow. w Nowym Targu;

położonych otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z 5 lipca 1877 l. 7601 do zgłoszenia praw rzeczowych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych, z dniem 31go sierpnia 1878 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskuteczniongo, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty w czasokresie od 1 listopada 1878 do 31 maja 1879 włącznie, w sądzie powiatowym właściwym zgłosili gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 11 października 1878.

(6587 2—3) L. 2408.

Ogłoszenie.

Ck. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje niniejszem do wiadomości, że na żądanie galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie na zaspokojenie sumy pożyczkowej 200 zł. wa. a względnie niespłaconej jeszcze reszty 123 zł. 94 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach to jest w dniach 11 grudnia 1878, 7 stycznia i 12 lutego 1879, każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem, publiczna egzekucyjna licytacya realności nr. 19 st. 122 n. dom. 125 rep. 88 w Stanisławiu górnym, dłużników Benedykta Sarapaty, Józefa i Maryanny Paculów własnej, w powiecie Wadowickim leżącej, niestanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 560 zł.

Wadyum 56 zł. wa.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Ck. sąd powiatowy

Kalwarya, 28 września 1878.

(6481 2—3) **Edykt.**

L. 45739. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia p. Tytusa Jaruntowskiego w sprawie Michała i Anny Adetów z Felicyą z Jaruntowskich Uniatycką jego spadkobierczynią o ekxtabulowanie kliku sum ze stanu biernego $^4/_6$ części dóbr Szwoszowa ponieważ miejsce jego pobytu jest niewiadomem cesar. król. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata doktora Raabe z substytucyą adw. dr. Raresa kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 5 października 1878.

(6616 2—3) **Edykt.**

L. 695. C. k. sąd powiatowy w Kosowie mianuje niniejszem w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Eifermana, przeciw masie spadkowej po Semenie Debreniuku, a względnie przeciw spadkobiercom tegoż Jetenie Rybczuk, Itakowi Debreniuk i Annie Debreniuk o 35 złr. 49 ct. zpn. dla Itaka Debreniuka z miejsca pobytu niewiadomego Dmytra Debreniuka, kuratorem w celu doręczenia mu ts. uchwał egzekucyjnych w powyższej sprawie zapadłych, i wzywa Itaka Debreniuka, by ustanowionemu kuratorowi potrzebne informacye udzielił lub innego zastępcę tut. sądowi wymienił, inaczej skutki zaniechania tych kroków sam sobie przypisać będzie winien.

C. k. sąd powiatowy.

Kosow 7 marca 1878.

(6688 2—3) **Edykt.**

L. 23036. C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Izaaka Jakóba Adlera o utworzenie nowego ciała tabularnego dla jego realności, która w mieście Kołomyi, w Kołomyjskim powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej pod liczbą konskrypcyjną 113 sub. rep. 501 leży, z gruntu l. kat. 1654, 2755 i 2756, i stojącego na nim murowanego domu piętrowego, jakoteż z drewnianych budynków gospodarskich się składa, na południe frontem w długości 16° 1' 9'' z ulicą zieloną, na zachód w długości 21 sążni 1' 6'' uliczką prowadzącą do realności Józefa Ilnickiego, na północ z taż realnością, a na wschód z ogrodem Salomona Wieselberga i Dawida Krissa graniczy, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 grudnia 1878 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia tegoż począwszy nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, lub innych przeniesione uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych także stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 1go marca 1879 tem pewniej wnieśli, ile że w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej lub z załatwienia sądowego widocznem jest lub, że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów dnia 8 października 1878.

(6465 2—3) **Konkurs.** L. 5105

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 300 złr. dodatkiem aktywalnem 25 prc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę woźnego w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 10 listopada 1878. licząc do Prezydyum sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków 23 października 1878.

(6546 2—3) **Konkurs.**

L. 36261/736 R. s. o. C. k. Rada szkolna okręgowa dla miasta Lwowa ogłasza niniejszym konkurs na posadę rzeczywistej nauczycielki przy pospolitej ludowej szkole żeńskiej im. Elżbiety z płacą etatową 700 zł. w. a. ewentualnie zaś w razie otrzymania tej posady przez którą z etatowych nauczycielek szkół tutejszych, na takąż posadę przy którejkolwiek z tutejszych etatowych szkół ludowych pospolitych.

Prezentę daje Reprezentacya kr. st. miasta Lwowa.

Podania zaopatrzone w potrzebne dowody uzdolnienia należy najdalej do 6 tygodni, licząc od dnia pierwszego umieszczenia niniejszego obwieszczenia w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“, wnieść do c. k. Rady szkolnej okręgowej dla miasta Lwowa.

Kandydatki będące już w służbie mają podania swoje wnosić za pośrednictwem swych przełożonych i tych Rad szkolnych okręgowych, pod których są zwierzchnictwem.

Podań spóźnionych lub nieopatrzonych w potrzebne dowody uwzględniać się nie będzie.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej m.

Lwów dnia 27 października 1878.

(6407 2—3) **Edykt.**

L. 299. C. k. Izba notaryalna Tarnowska na zasadzie §. 148 ust. not. zawiadamia niewiadome z nazwiska i miejsca pobytu strony interesowane, że zdziałany przed zmarłym c. k. notaryuszem w Brzostku Arturem Selmajerem niewiadomej daty akt notaryalny do L. rep. 264 w aktach tegoż notaryusza znaleziony niezostał.

Tarnów d. 7 października 1878.

(6571 2—3) **Edykt.**

L. 4097. Ck. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 16 grudnia 1878, 16 stycznia i 17 lutego 1879 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną licytację realności pod l. 268 w Łazach położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej w sprawie Adolfa Rosenfelda przeciw Wolfowi Schnebaumowi pto 100 zł. zpn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 290 zł.

Wadyum 29 zł.

Resztę warunków wolno w tut. sądzie przejrzeć.

Radymno 20 września 1878.

(6633 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 20307.

Ze strony c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu wypisuje się licytacyę w celu wydzierżawienia podatku konsumcyjnego

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa podlegającego opłacie podatku konsumcyjnego wedle III. klasy.

b) od wyszynku wina na rok 1879, 1880, 1881 a to bądź na jeden rok bądź też bezwarunkowo na trzy lata albo nareszcie na jeden rok z milczącem odnowieniem na rok drugi lub trzeci a to:

Liczba porząd.	Powiat dzierżawczy	Cena wywołania wynosi rocznie						Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnopolu
		od mięsa		od wina		Razem		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct	
1	Narajów	—	—	13	20	13	20	19 listopada 1878 przed południem
2	Czortków	3067	98	327	—	3394	98	19 listopada 1878 przed południem
3	Jagielnica	2741	50	260	—	3001	50	19 listopada 1878 po południu

Pisemne oferty zaopatrzone 10 prc. wadyum mogą być do godziny 10 przed południem w dotyczącym dniu licytacyi do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wniesione.

Względem warunków licytacyi wraz z opisem miejscowości do każdego powiatu dzierżawnego przydzielonych powziąć można wiadomość tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Tarnopol dnia 4go listopada 1878.

(6582 3—3) L. 13758.

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 25 listopada 1878 odbędzie się w ck. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie licytacya celem wydzierżawienia w sekcyi VI prawa propinacyi przysługującego kameralnemu państwu Dolińskiemu obejmującego miejscowości Suchodol i Lipowica na okres trzechletni t. j. od 1 stycznia 1879 do końca grudnia 1881.

Cena wywołania jednorocznego czynszu dzierżawnego wynosi 420 zł.

Główne warunki licytacyi:

Czynsz dzierżawny opłaca się miesięcznie z góry — zaś kaucya złożyć się ma w wysokości półrocznego ofiarowanego czynszu dzierżawnego; z wykluczeniem kaucyi hipotekarnej.

Licytacya odbędzie się tylko za pomocą pisemnych ofert.

Oferty muszą być należycie opieczętowane w 10 proc. poręczne ceny wywołania zaopatrzone i najdalej do 24 listopada 1878 do godziny 6 wieczór na ręce naczelnika ck. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie wniesione.

W ofercie należy zapodać, że oferentowi warunki licytacyjne są dokładnie znane i tym się bezwarunkowo podaje.

Reszty warunków licytacyjnych będą udzielone aż do dnia licytacyi w c. k. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

C. k. Dyrekcya lasów i domen.

Bolechów dnia 2 listopada 1878.

(6211 3—3) L. 1316.

Ogłoszenie konkursu

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) w powiecie kołomyjskim:

1. przy szkołach etatowych.

w Gwoździcu małym z płacą roczną 300 zł;
w Ispasie z pł. rocz. 295 zł. i doch. z ogrodu;
w Kluczowie małym z płacą roczną 290 złr. i dochodem z ogrodu;
w Kniaždworze z płacą roczną 300 złr.
w Korniczu z płacą roczną 300 złr;
w Myszynie z płacą roczną 290 złr. i dochodem z ogrodu.
w Siemakowcach z pł. rocz. 278 złr. 20 ct. i dochodem z ogrodu i pola, tudzież trzema sągami drzewa opałowego;
w Zamulińcach z płacą roczną 300 złr;
w Mariahilf (język niemiecki jest tu wykładowym) z płacą roczną 272 złr. i 4ma sągami drzewa opałowego.

2. przy szkołach filialnych:

w Ceniawie z płacą roczną 250 złr;
w Czeremchowie z płacą roczną 247 złr. 50 ct. i dochodem z ogrodu;
w Debesławcach z płacą roczną 250 złr;
w Iwanowcach z płacą roczną 250 złr;
w Kamionce małej z płacą roczną 238 zł; i dochodem z ogrodu:
w Mołodiatynie z płacą roczną 250 złr;
w Rakowczyku z płacą roczną 250 złr;
w Słobudce leśnej z płacą roczną 242 złr; i dochodem z ogrodu;
w Sorokach z płacą roczną 250 złr;

b) w powiecie kosowskim:

1. przy szkołach etatowych:

w Kosowie posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 złr;
w Rostokach z płacą roczną 298 złr. i dochodem z pastwiska;
w Żabiu Ilcia z płacą roczną 400 złr

2. przy szkołach filialnych:

w Mykietyńcach, Prokurawie, Szeszorach i Utoropach z płacą roczną po 250 złr.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o którąkolwiek z posad powyższych winni wnieść podania należycie ostęplowane z dołączeniem dowodów uzdolnienia nauczycielskiego, odbytej praktyki szkolnej i wykazu lat służby z pobraniem należytości, zatwierdzonego przez dotyczące urzędy gminne za pośrednictwem swych władz przełożonych do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Kołomyi najdalej do końca listopada b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

w Kołomyi dnia 13 października 1878.

(6652 3—3) **Ogłoszenie.** L. 3723.

Ck. sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia przez Sarę Rosenmann jako prawonabywczyni Peisacha Rosenmanna przeciw Józefowi Babiak wywalczonej sumy 21 złr. 50 ct. z przynależytością odbędzie się w dniu 25 listopada 1878 23 grudnia 1878 i 20 stycznia 1879 każdym razem o 10 godzinie przed południem publiczna sprzedaż realności w Nastasowie pod lk. 300 położonej dłużnika Józefa Babiak własnej ciała rabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania ustanawia się na 103 złr. w. a.

Wadyum 10 złr. 3 ct. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych można w t. s. rdgistraturze przejrzeć.

Mikulińce dnia 31 lipca 1878.

(6648 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4170. Baligrodzki c. k. sąd powiatowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wywalczonej przez Motia Libera przeciw Łuczce Andruchowi czyli Korda częściowej kwoty 60 zł. w. a. i kosztów sporu i egzekucyi przedsięweźmie w dniach 27 listopada 27 grudnia 1878 i 29 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 rano publiczną przymusową sprzedaż realności pod lk. 12 w Rostokach dolnych położonej ciała tabularnego niestanowiącej na 450 złr. w. a. ocenionej.

Każdy chęć kupienia mający winien przed licytacyą złożyć jako wadyum kwotę 45 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych jako też akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Baligród 7 sierpnia 1878.

(6647 3—3) **Edykt.**

L, 15995, Gmina miasta Rzeszowa wytoczyła sub praes. 23 października 1878 l. 15995 pozew przeciw Mojżeszowi Reichowi młodszemu z Rzeszowa o zapłacenie sumy 67 złr. 46 ct. 67 złr. 46 ct. 67 złr. 46 ct. i 67 złr. 46 ct. w. a.

Gdy miejsce pobytu zapozwanego niewiadome ustanowiono dla nieobecnego kuratorem adwokata Dra. Alsa z substytucyą adwokata Dra. Bindera i wyznaczono do r zprawy sumaryczuej termin na 29 listopada 1878 o godzinie 9 rano w c. k. sądzie powiatowym w Rzeszowie.

Wzywa się zapozwanego aby ustanowionemu kuratorowi środki obrony udzielił lub pełnomocnika innego ustanowił.

Z c. k. sądu powiatowego miejs. delegowanego.

Rzeszów dnia 24 października 1878.

(6660 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 16002. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaie do publicznej wiadomości, że na prośbę Mendla Brandlera w celu zaspokojenia pretensyi 93 zł. 56 ct. z pn., odbędzie się w dniach 7 listopada 1878, 28 listopada 1878 i 19 grudnia 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż połowy realności na łanach w Stryju położonej, pod l. 394 a do Wasyla Dykuu należącej.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 600 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 60 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej, co do reszty warunków można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Stryj dnia 20 stycznia 1878.

(6662 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6741. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 392 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 44 subrep. 51 w Hucisku położonej, dłużników Mikołaja, Iwasia i Pawła Kalitowskich własnej w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia

13 listopada 1878,
6 grudnia 1878 i
23 grudnia 1878,

każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Żółkiew dnia 21 września 1878.

(6649 3—3) **Edikt.** Zl. 2230.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Brody wird hiemit bekannt gegeben, daß behufs Zustellung des hiergerichtlichen Tabularbeschlusses vom 14 Mai 1873 Zl. 3430 an die dem Wohnorte nach unbekannten Scheindel, Jakob Moses Reize Riwe und Chaje Schwertfinger der Kurator in der Person des hiesigen Advokaten Hrr Dr. Ornstein bestellt und demselben der obbezogene Tabularbeschluß zugestellt worden ist.

Brody den 12 März 1878.

(6218 3—3) **Edykt.**

L. 10728. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku podaje do wiadomości odnośnie do edyktu z dnia 28 maja 1878 l. 4857, iż w sprawie Markusa Wang przeciw Mojżeszowi Türkenkopf pto 150 zł. w. a. dla niewiadomych wierzycieli realności pod l. k. 38 i 40 w Brzyskowoli w miejsce Maryana Wodzińskiego, Karola Prochaskę zastępcą c. k. notaryusza w Leżajsku kuratorem ustanowiono.

Leżajsk dnia 17 września 1878.

(6217 3—3) **Edykt.**

L. 1715, C. k. sąd powiatowy wzywa nieobecnego, z miejsca pobytu niewiadomego Grzegorza Kiełbasę, aby do spadku ojca Jana Kiełbasy w Krasny dnia 24 czerwca 1853 bez testamentu zmarłego w ciągu jednego roku się zgłosił, inaczej dalsze postępowanie spadkowe ze spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie Leszka Sporniaka postanowionym, przeprowadzonem zostanie.

Krosno dnia 24 czerwca 1877.

(6219 3—3) **Edykt.**

L. 3130. W c. k. sądzie powiatowym w Łące, celem zaspokojenia wierzytelności Małki Reich w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Dmytra Czajkowskiego własnej w Horodyszczu pod nr. k. 140 położonej ciała tabularnego niestanowiącej w dniach 23 grudnia 1878, 28 stycznia i 25 lutego 1879 roku, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 960 zł. a wadyum 96 zł.

Dalsze warunki i protokół opisania i oszacowania znajdują się w tusądowej registraturze do przejrzenia.

Łąka dnia 3 września 1878.

(6663 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6516. C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza, iż celem wydobycia dłużnej sumy 143 zł. 88 ct. z pn. odbędzie się w budynku sądowym licytacya gospodarstwa gruntowego w Krechowie pod l. k. 56 położonego dłużnika Iwana Farynek własnego na rzecz gal. c. k. Zakładu kred. włość. w trzech terminach dnia 12 listopada, dnia 4 grudnia i dnia 17 grudnia 1878 r. o 10 godzinie rano.

Gospodarstwo to na pierwszych dwóch terminach wyżej lub po cenie szacunkowej 400 zł. na trzecim zaś za jakąbądź cenę sprzedanem zostanie.

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Żółkiew dnia 21 września 1878.

(6681 2—3) **Edykt.**

L. 9604. C. k. sąd obwodowy w Kołomyi niniejszem wiadomo czyni, że równocześnie otwiera się konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 Nr. 1 dz. u. pp. z r. 1869 położonego nieruchomego majątku Baltazara Patkowskiego, właściciela realności w Kołomyi, i że do kierowania tym konkursem ustanowionym został jako komisarz konkursowy c. k. radca sądu kraj. Franciszek Barański, zaś jako tymczasowy zawiadowca tej że masy adw. dr. Trachtenberg.

Wzywa się zatem wszystkich wierzycieli konkursowych, ażeby wszelkie swe, z którego bądź tytułu pochodzące roszczenia nawet gdyby co do takowych spór jaki był w toku, do dni 60 wedle przepisów ustawy konkursowej i pod zagrażeniem wpodanych tamże następstw prawnych w tutejszym sądzie zgłosili i aby na terminie na dzień 20 grudnia 1878 godzinę 9 przedpołudniem do likwidacyi ogólnej wyznaczonym który zarazem jako termin ugodowy się wyznacza, płynności i pierwszeństwo swych pretensyi wykazali. Zresztą wolno będzie wierzycielom, którzy wierzytelności swe zgłoszą wybrać na tym terminie w miejsce zawiadowcy masy, tegoż zastępcy, i wydziału wierzycieli innych mężów swego zaufania.

Do potwierdzenia tymczasowego zawiadowcy masy, a względnie do wyboru nowego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli ustanawia się termin na dzień 21 listopada 1878 godzinę 9 przedpołudniem, na którym wierzyciele do komisarza konkursowego zgłosić się mają.

Wreszcie wzywa się wierzycieli, którzy po za obrębem miasta Kołomyi mieszkają, aby mieszkającego w Kołomyi zastępcę do odbierania uchwał sądowych zamianowali, gdyż w przeciwnym razie na ich koszta i niebezpieczeństwo kurator dla nich zostanie ustanowionym.

Dalsze ogłoszenia, które w toku postępowania konkursowego jako potrzebne się okażą, zostaną w części urzędowej Gazety Lwowskiej ogłaszane.

Uchwalono w radzie c. k. sądu obwodowego

Kołomyja d. 19 października. 1878.

(6493 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8437. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy Władysława Janickiego celem zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w kwotach 5300 złr. 85 ½ ct., 2687 złr. 65 ct, 2613 złr. 79 ct. z pn., przymusową publiczną relicytacyę części dóbr Stubienko i Barycz, pierwotnie Antoniego Mniszka własnych, przez Władysława Janickiego przy licytacyi dnia 7 września 1876 nabytych, w tymże sądzie na dniu 2 grudnia 1878 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającą.

Na tym terminie sprzedane będą dobra powyższe co najmniej za cenę 22000 złr. wal. austr.

Wadyum wynosi 2200 złr. a wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta 24188 złr.

Gdyby cena 22000 złr. na powyższym terminie nie była uzyskaną, natenczas w dniu 6 grudnia 1878 odbędzie się termin dla ułożenia ułatwiających warunków, na którym niestawający wierzyciele jako przystępujący do większości głosów stawających będą uważani.

Wyciąg tabularny i warunki licytacyi w aktach. O tem zawiadamia się chęć kupienia mających i tych, którzyby po 25 października 1874 na hipotekę weszli, lub którymby niniejsza uchwała należycie doręczoną nie była przez kuratora adwokata dr. Tarnawskiego w Przemyślu.

Przemyśl 11 września 1878.

(6686 2—3) **Edykt.**

L. 9797. Dnia 22 listopada i dnia 20 grudnia 1878 o 10 godzinie rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya niewydzielonej połowy realności pod l. k. 235 str. 147 I now. w Sniatynie, Malwiny Tokarskiej własnej, na rzecz dr. Karola Wernera pto 625 złr. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi wedle aktu oszacowania 1468 złr. 50 ct. w. a., wadyum 146 złr. 85 ct. w. a. Gdyby na powyższych terminach ta realność nie została przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 23 grudnia 1878 o 9 godz. rano.

Kuratorem wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po 25 listopada 1877 prawa rzeczowe uzyskali, ustanawia się adwokata dr. Schöfera z Sniatyna.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt detaksacyi można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn 29 października 1878.

(6322) **Edykt.**

L. 16651. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ustanowił w sprawie wekslowej małoletnich Władysława i Michała Szczepskich, przeciw Maryi Wiśniewskiej o zapłacenie 100 złr. wa. zpn, kuratorem adw. Dra Sternklara, a na zastępcę jego adw. Dra Horowitza dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Wiśniewskiej i zarządził doręczenie wydanego nakazu zapłaty z 9go sierpnia 1878 l. 13354 temuż kuratorowi.

O czem się Maryę Wiśniewską celem możliwej obrony zawiadamia.

Tarnopol dnia 30 września 1878.

(6233 3—3) **Edykt.**

L. 22233. C. k. wyższy sąd krajowy podaje do wiadomości, że projekt nowych ksiąg gruntowych według ustawy z 20 marca 1874 nr. 29 dz. ust. kraj. wygotowany dla następujących posiadłości tabularnych i gminnych od dnia 1 grudnia 1878 za nową księgę gruntową uważanym być ma:

I. Dla majętności tabularnych:

1. Bakończyce i
2. Przemyski szpital wojskowy w Bakończycach, w okręgu Przemyskiego c. k. sądu pow. miej. del.
3. Boratyn w okręgu Jarosławskiego c. k. sądu powiat.
4. Pielnia czyli Piella dolna, i
5. Pielnia górna, czyli część w Pielli-Podbilszczyzna, Baranowszczyzna i Leszczeńczyzna czyli Leszczyńszczyzna w okręgu Sanockiego c. k. sądu powiatowego,
6. Babina w okręgu Samborskiego c. k. sądu powiatowego.
7. Chłopy w okręgu Komarzańskiego c. k. sądu powiatowego.
8. Opary w okręgu Medenickiego c. k. sądu powiatowego.
9. Wownia w okręgu Stryjskiego c. k. sądu powiatowego.
10. Piaseczna w okręgu Mikołajowskiego c. k. sądu powiatowego.
11. Niegowce w okręgu Wojniłowskiego c. k. sądu powiatowego.
12. Okno w okręgu Grzymałowskiego c. k. sądu powiatowego.
13. Podkamień w okręgu Załozieckiego c. k. sądu powiatowego.
14. Ostaszowce w okręgu Zborowskiego c. k. sądu powiatowego.
15. Krzywe z Józefówką w okręgu Kozowskiego c. k. sądu powiatowego.

II. Dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych.

1. Boratyn, podlegających Jarosławskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
2. Pielnia podlegających Sanockiemu c. k. sądowi powiatowemu.
3. Babina podlegających Samborskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
4. Chłopy podlegających Komarzańskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
5. Opary podlegających Medenickiemu c. k. sądowi powiatowemu.
6. Wownia podlegających Stryjskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
7. Piaseczna podlegających Mikołajowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
8. Niegowce podlegających Wojniłowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
9. Okno podlegających Grzymałowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
10. Czyszki podlegających Oleskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
11. Podkamień podlegających Załozieckiemu c. k. sądowi powiatowemu.
12. Ostaszowce podlegających Zborowskiemu c. k. sądowi powiatowemu.
13. Krzywe z Józefówką podlegających Kozowskiemu c. k. sądowi powiatowemu jako instancyi realnej.

Sporządzony projekt dotyczących ksiąg przejrzanym być może, a to dla posiadłości tabularnych pod I 1, 2, 3, 4 i 5 wymienionych w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, pod I 6, 7, 8, 9, 10 11 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Samborze i pod I 12 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu a pod I 13, 14 i 15 w urzędzie hipotecznym c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś dla posiadłości pod II poszczególnionych w biórze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia wyżej wspomnionego wszelkie nowe prawa czyto własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała.

b) już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z temi prawami zgłosili się, a to co do majętności tabularnych wyżej wymienionych pod I 1, 2, 3, 4, 5, do c. k. sądu obwodowego w Przemyślu; pod I 6 do 11 do c. k. sądu obwodowego w Samborze; pod I 12 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu; pod I 13 14 i 15 do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie; zaś co do posiadłości wyżej pod II poszczególnionych do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 grudnia 1879 gdyż w przeciwnym razie utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mające pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, lub że było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej lub jest przedmiotem dochodzenia w skutek podania przed sąd wniesionego.

Termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też wrazie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym.

Sprostowanie: Ustęp I 29 i II 19 tutejszo sądowego edyktu z dnia 20 sierpnia 1878 l. 18988 opiewać ma, że Jurjampol leży w okręgu Borszczowskiego c. k. sądu powiatowego, zaś umieszczone pod II 18 pomienionego edyktu nazwisko gminy „Iwanczyny“ prostuje się na „Iwanczany“ z tem że gmina ta podlega c. k. sądowi powiatowemu w Zbarażu.

Lwów dnia 1 października 1878.

(6288 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 4418. C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Weniga przeciw Dańkowi Zurowskiemu o zapłacenie 100 złr. w. a z pn. odbędzie się w sali sądowej publiczna licytacya realności włościańskiej pod l. k. 61/38 w Zrotowicach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej a dłużnika Dańka Zurowskiego własnej w trzech terminach 11 grudnia 1878, 15 stycznia i 19 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 760 złr., zakład 76 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież protokół zastawnieczego opisania i oszacowania można przejrzeć w sądzie.

Niżankowice 30 lipca 1878.

(6661 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 10744. C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do publicznej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie w celu zaspokojenia pretensyi 2385 zł. 52 ct. e. t. c. odbędzie się w dniach 21 listopada 1878 i 12 grudnia 1878, każdym razem o 10 godzinie przed południem w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w mieście Stryju położonych pod l. d. 161 i 162 a do Jana Scheina należących i wedle ks. Dom. I. pag. 127 str. 189 Dom. X. pag. 640 n. 15 własnych.

Jako cenę wywołania stanowi się kwotę 5250 zł. w. a. jako wartość z sądowego oszacowania wynikłą.

Każdy chcący wziąć udział w licytacyi winien złożyć 10 procent od ceny wywołania t. j. kwotę 525 zł. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej. co do reszty warunków i wyciągu tabularnego można się poinformować w tutejszosądowej registraturze, lub w terminie licytacyjnym przy komisyi.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwała licytacyjna w czas doręczona być nie mogła ustanawia się tutejszego adwokata p. dra Popiela kuratorem.

Stryj dnia 4 września 1878.

(6312 3—3) **Edykt.**

L. 25801. C. k. sąd delegowany miejski w Krakowie jako władza nadkuratelarna podaje do powszechnej wiadomości, iż na mocy uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 27 lipca 1878 l. 19623 Marceli Filipowicz za obłąkanego uznanym został, wskutek czego tutejszego sądu rezolucyą z dnia dzisiejszego dla niego kurator w osobie p. Adama Łubkowskiego ustanowionym został.

Kraków 30 września 1878.

(6631 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 53352. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie dokonanego dnia 23 października 1878 wyboru, adwokat dr. Karol Stromenger w dotychczasowym urzędzie zarządcy masy rozbiorowej Stanisława Boziewicza zatwierdzony, zaś adwokat dr. Emil Byk na tegoż zastępcę zamianowany został.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6351 3—3) **Edykt.**

L. 42815. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wilhelma Wagnera, że w sprawie jego z Karolem Mikolaschem o zapłacenie 7390 zł. w. a. z pn., ponieważ jego miejsce pobytu jest niewiadome c. k. sąd krajowy do zastępowania i na jego koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Sokala z substytucyą adwokata dra Zminkowskiego kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie i któremu uchwały w tej sprawie doręczone będą.

Niniejszym więc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów 28 Września 1878.

(6548 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2490. Odnośnie do tusądowego edyktu z dnia 11 sierpnia 1877 L. 4040 podaje się do wiadomości, iż celem wydobycia zakładowi kredytowemu włościańskiemu, od Dawida Glanzberga przynależnej sumy 150 zł. odbędzie się dnia 4 grudnia 1878, 10 godzinę przed południem w sądzie tutejszym publiczna licytacya realności pod l. 1, 8, 9, 33 w Ujeździe położonej, na którym to terminie realność ta i poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Rohatyn 1 października 1878.

(6644 3—3) **Edykt.**

L. 5692, W dniach 13 grudnia 1878, 17 stycznia i 21 lutego 1879 o godzinie 10 rano przedsięweźmie sąd tutejszy przymusową sprzedaż realności lk. 277 w Rakszawy położonej, Leona Milana własnej — w sprawie egzekucyjnej Eliasza Frieda pto 600 zł. zpn.

Cena szacunkowa 820 zł.

Wadyum 82 zł.

Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyi ok. że tutejsza registratura.

Łańcut, 3 Września 1878.

(6668 3—3) **Edykt.**

L. 47613. C. k. sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, że w sprawie egzekucyjnej Ernestyny Grünfeld, Józefa Berggrün i Leontyny Maugold pto. 4000 zł. w. a. celem ściągnienia wyrokiem z dnia 15 stycznia 1876 do l. 68786 przez powodów przeciw Schneidli Itte Katz wywalczonej sumy 3553 złr. 33 ct., w. a. z 5 prc. odsetkami od 1 grudnia 1870 i dwóch trzecich części kosztów sądowych w kwocie 11 złr. 74 ct. i 66 złr. 82 ct. w. a. kosztów egzekucyjnych a to w kwotach 26 złr. 87 ct., 10 złr. 72 zł., 24 złr. 69 ct. i 50 złr. 57 ct. egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy realności $135^3/_4$ i połowy części gruntu $55^3/_4$ obecnie wedle Dom. 46 pag. 179 n. 24 haer. i Dom. 107 pag. 212 n. 25 haer. Scheindli Itte Katz własnych powyższej pretensyi za hipotekę służących, uchwałą z dnia 22 grudnia 1877 do l. 51036 dozwoloną na jednym terminie na dniu 19 grudnia 1878 o godzinie 11 przed południem w tutejszym sądzie w sali rozpraw ustnych przedsięwziętą będzie. Sprzedaż jest ryczałtową i bez żadnego poręczenia i na powyższym terminie realności te za jakąkolwiekbądź cenę nawet niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania ustanawia się wedle aktu oszacowania w sumie 16693 złr. w. a.

Każdy z licytujących złożyć ma przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 835 złr. w gotówce, książeczkach kasy oszczędności lub papierach pupilarnych.

Resztę warunków licytacyi, jakoteż wyciąg tabularny realności $135^3/_4$ i $55^3/_4$ przejrzeć można bądź w tusądowej registraturze bądź na terminie licytacyjnym w obec komisyi sądowej.

O licytacyi rozpisanej zawiadamia się proszących, exekutkę i wszystkich wierzycieli mianowicie: ck. prokuratoryę skarbu imieniem funduszu indemnizacyjnego i imieniem wys. skarbu Leibę Schnajera, Berla Witteles spadkobierców Abrahama Rubina Lautersteina, jakoto: Herscha Rubina i lüttę Chaję Lautersteinów, Jonasza i Abrahama Eidex Józefa Margoschessa, wykszanych spadkobierców Abrahama Schapiry jakoto: Leisora Schapirę, Faigę Katz Fradelę i Lauterstein 2 Hersch, Chaima Katz Salomona Landesbergera, Zlatę Blauer, Abrahama Lazara Katz, Józefa Saula Nathansohna; Benziona Nelken wszystkich z miejsca pobytu niewiadomych do rąk kuratora ustanowionego adw. Dra. Gajewskiego, spadkobierców Gittli Mehrer a to: nieletnich Gabryela Leibę i Bsilę Cewię dw. im. Mehrerów do rąk ojca Józefa Mehrera, w końcu właścicieli drugiej połowy realności pod l. $135^3/_4$: Scheindlę Jüttę Katz, Chane Beile Katz zam. Zunels, Marka Katz, Taubę Katz zam. Rosenfeld, Leizora Katz czyli Abrahama Leisora Katz, Chaję Goldę Ehrenpreis do rąk własnych, zaś Maltkę Katz zam. Löwe, Neffę Katz zam. Reller, Frymet Katz zam. Silberstein, Dawida Katz i Hersch Leibę Schapirę do rąk ustanowionego uchwałą z dnia 16 marca 1878 l. 13219 kuratora adw. Dra. Sokala, nareszcie tych wszystkich, którzyby po dniu 18 września 1877 do tabuli na hypotekę połowy realności na licytacyą wystawionych weszli, lub którymby rezolucya niniejsza doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego do l. 51036/77 kuratora w osobie adw. Dra. Gajewskiego.

Lwów 26 października 1878.

(6577 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 52561. Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuje niniejszem konkurs na trzy stypendya w rocznej kwocie po dwieście (200) zł. a. w. przeznaczone dla uczniów szkoły weterynaryi w Wiedniu na rok szkolny 1878/9.

Ubiegający się o te stypendya kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 15 grudnia 1878.

Do podań należy dołączyć:

1) metrykę;
2) poświadczenie, że kandydat przyjęty został na kursa w c. k. zakładzie dla kształcenia weterynarzy w Wiedniu;
3) ostatnie świadectwo szkolne lub świadectwo powyższego zakładu;
4) świadectwo o stosunkach majątkowych kandydata i rodziców jego; wreszcie
5) własnoręczny rewers kandydata, zawierający zobowiązanie, że kandydat po uzyskaniu dyplomu na weterynarza będzie wykonywał praktykę weterynarską w ciągu ośmiu lat w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, jednak z wykluczeniem głównych miast Lwowa i Krakowa.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 29 października 1878.

(6584 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 71. Celem obsadzenia opróżnionej posady sługi etatowego przy c. k. uniwersytecie rozpisuje się konkurs, bieżący od dnia 7 listopada aż do dnia 8 grudnia 1878 roku włącznie:

Z posadą tą połączona jest roczna stała płaca w kwocie 300 zł. w. a., dodatek aktywalny (25 proc.) rocznych 75 zł. w. a., wolne pomieszkanie, składające się z jednego pokoju i przepisana odzież służbowa.

Ubiegający się o te posadę mają obok zwykłych czynności sług szkolnych, obowiązek rżnięcia i noszenia drzewa opałowego, i opalania pieców w lokalnościach im przydzielonych — a w prośbach swych mają udowodnić:

1) znajomość języków krajowych w słowie i piśmie,
2) stwierdzone przez lekarza posiadanie dostatecznych sił fizycznych i czerstwego zdrowia do pełnienia odnośnych obowiązków,
3) wiek i stan, jakoteż dotychczasowe swe zatrudnienie i zachowanie się.

Podania należy w terminie wyż wskazanym wnieść do senatu akademickiego c. k. uniwersytetu lwowskiego, a to albo wprost, albo, jeżeli ubiegający się pełni jeszcze służbę wojskową lub inną publiczną, w drodze właściwej swej władzy przełożonej.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 r (Dz. u. p. l. 60) uwzględnieni będą przy obsadzeniu powyższej posady, przedewszystkiem wysłużeni podoficerowie ck. armii posiadający przepisane w tej mierze warunki, a dopiero w braku tychże, także inni uzdolnieni kompetenci stanu cywil ego.

Z Rektoratu c. k. uniwersytetu.

We Lwowie dnia 4 listopada 1878.

(6263 3—3) **Edykt.**

L. 6606. C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, iż dnia 8 lipca 1878 zmarł Jan Samuel dw. im. Zbyszewski w Busku, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Sąd, nie znając pobytu syna spadkodawcy Leona Zbyszewskiego, wzywa go, żeby w przeciągu roku jednego, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem p. Filemonem Michałowskim z Buska dla niego ustanowionym.

Busk dnia 6 września 1878.

(6213 3—3) **Edykt.**

L. 14607. C k. sąd obwodowy Tarnowski podaje do wiadomości, że dla Józefa Maschlera z miejsca pobytu niewiadomego w sprawie extabulacyi sumy 500 zł. w. a. z pn. z karty ciężarów majętności Zimnawoda i przyl. kuratorem adw. dr. Salomon Febus zamianowany został.

Tarnów dnia 29 sierpnia 1878.

(6230 3—3) **Edykt.**

L. 50807. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie wzywa posiadacza rzekomo zaginionego, przez W Marszałkiewicza na własne zlecenie wystawionego a przez Aleksandra Gawlikowskiego akceptowanego wekslu z daty Lwów 30 sierpnia 1878 na 183 zł. 20 ct. w. a. opiewającego dnia 15go października 1878 płatnego, aby takowy w ciągu 45 dni od 16 października 1878 licząc tutejszemu c. k. sądowi krajowemu przedłożył, gdyż inaczej po upływie tego terminu weksel za umorzony uznany zostanie.

Lwów dnia 12 października 1878.

(6667 2- 3) **Obwieszczenie.**

L. 16090. Magistrat kr. stoł. miasta Lwowa podaje do wiadomości, że dnia 30go grudnia 1876 znalezioną została przed kantorem p. Sokala & Lilien na chodniku pod l. 8 przy ulicy hetmańskiej kwota 40 złr. a. w. którą ponoszący szkodę właściciel odebrać może w IV Depatamencie Magistratu.

Lwów dnia 18 października 1878.

(6552 2—3) **Obwieszczenie.** L. 2518.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował reskryptem z dnia 17 października 1878 l. 4989 przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencyę, której posiedzenia w dniu 2 grudnia 1878 o godzinie 9 przed południem otwarte będą, prezydeta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Maksymiliana Grabowskiego Jana Spławińskiego, Jana Daneckiego, Walentego Siekierzyńskiego i Adolfa Horę.

W Tarnowie 31 października 1878.

(6484 2—3) **Konkurs**

L. 903. W skutek rozporządzenia wysokiej c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 22 sierpnia 1878 rozpisuje się niniejszem dwie posady nauczycieli starszych z grupy II i III przy ośmklasowej szkole wydziałowej w Przemyślu z roczną płacą 800 złr. na konkurs.

Prawo prezentowania przysługuje miejscowej Radzie szkolnej.

Kandydaci ubiegający się o te posady wini wnieść podania należycie udokumentowane i tabelą kwalifikacyjną zaopatrzone za pośrednictwem swej władzy przełożonej, do tutejszej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 grudnia 1878.

Przemyśl dnia 27 października 1878.

(6674 2—3) **Edykt.**

L. 3103. W dniach 27 listopada, 20 grudnia 1878 i 16 stycznia 1879 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Franciszka i Katarzyny Mędzkiewiczów własnej, pod nr. k. 56 w Busku (Niwy) położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia sumy 270 złr. z pn. na rzecz Mojżesza Szaffla.

Cena wywołania 700 złr. wal. austr. wadyum 10 proc.

Reszta warunków w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk dnia 3 lipca 1878.

(6528 2—3) **Obwieszczenie.** L. 5936.

W c. k. sądzie powiatowym Nowotarskim odzędzie się dnia 11 listopada i dnia 11 listopada i dnia 9 grudnia 1878 o godz. 10 przed południem publiczna przymusowa licytacya celem sprzedaży gruntu pod l. 64 w Murzasichlu należącego, ciała tabularnego nie stanowiącego na zaspokojenie sumy 95 złr. a. w. z pn. Janowi Mrugale od Wojciecha Łukaszczyka przyznanej.

Cena oszacowania i wywołania wynosi 180 złr. a wadyum 18 złr.

Poniżej tej ceny się nie sprzeda.

Bliższe warunki i akt zajęcia przez opisanie i oszacowanie są do przejrzenia w registraturze sądowej.

Z c. k. sądu powiatowego

Nowytarg dnia 23 września 1878.

(6666 2—3) **Ogłoszenie.** L. 16090.

Magistrat kr. stoł. miasta Lwowa podaje do publicznej wiadomości że w sierpniu r. 1876 znalezioną została kwota 34 złr. 35 ct. w. a. którą ponoszący szkodę właściciel odebrać może w IV. Departamencie Magistratu.

We Lwowie dnia 28 pażdziernika 1878.

(6562 2—3) **Edykt.**

L. 25096. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia od masy Kalmana Reinholda przyznanej sumy 24000 fl. z procentem 5°/₀ od dnia 21 listopada 1873 bieżącym kosztami w kwotach złr. 11 56 ct. 12 złr. 32 ct., 6 zł., 117 złr. 69 ct. ustanawia celem egzekucyjnej licytacyjnej sprzedaży publicznej realność l. 2.2 dz. VIII. (l. 77 dz. X.) do masy leżącej Kalmana Reinholda należącej, termin trzeci i ostatni na dzień 3 grudnia 1878 o godz. 10 rano, w c. k. sądzie krajowym w gmachu Sgo. Piotra I piętro pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa sprzedać się mającej realności w drodze egzekucynej detaxacyi ustanowiona, w kwocie 10.107 złr. 92 cent. wal. aust.

2. Na powyższym terminie realność pewyższa także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

3. Każdy chęć kupna mający złoży do rąk komisyi licytacyjnej wadyum w kwocie 500 złr. w. a. w gotówce w państwowych publicznych listach zastawnych zakładu kredytowego galicyjskiego, albo w obligacyach indemnizacyjnych galicyjskich i innych papierach wartościowych, które wedle istniejących ustaw jako kaucya służyć mogą, a to wedle kursu jaki w dniu licytacyi notowany będzie w urzędowej gazecie wiedeńskiej lub w książeczkach kasy oszczędności m. Krakowa.

4. W terminie 30 dni po prawomocności uchwały sądowej protokół licytacyi zatwierdzającej, złożyć powinien, nabywca 1/6 część ceny kupna w którą złożone w gotówce wadyum wiiczone być ma. Po złożeniu tej części ceny kupna zostanie nabywca intabulowany jako właściciel kupionej realności i we fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzony.

Od złożenie tej szóstej części ceny kupna wolną będzie p. Laja Salzmannowa licytacyę popierająca.

5. Wszystkie inne warunki uchwałą z d. 17 maa 1878 l. 12508. zatwierdzone o ile niniejszemi warunkami zmienione nie zostały, zostają nie naruszone, które w tutejszej registraturze przejrzane być mogą.

Kraków dnia 11 października 1878.

(6444 2—3) **Edykt.**

L. 47534. Ck. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że wskutek prośby p. Anieli z Niemyskich Kiernickiej, Chiela Wagschala, Racheli Wagschal, Naftalego Löw, Majera Ehrlicha i Izaaka Metha uchwałą z dnia 20 kwietnia 1878 l. 18009 wydzielił folwark Rozalja czyli Łysa góra z komplexu dóbr Frysztak — otworzył z takowego nowe ciało tabularne pod nazwą folwark Rozalja czyli Łysa góra i zaintabulował Anielę z Bon Niemyskich Kiernickiej za właścicielkę tego nowego ciała tabularnego i dóbr Glinnik dolny, zaś Chiela Wagschal w $^{8}/_{16}$ części, Naftalego Löw w 4/16 części, Racheli Wagschal 2/16 części, Mayera Ehrlicha i Izaaka Metha po 1/16 części za właścicieli dóbr Frysztak i Zgardówka czyli Polanka.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu p. Władysławowi Kiernickiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dr. Bobownika z zastępstwem adwokata dr. Stromengera ustanowionego kuratora.

Wzywamy tedy niniejszym edyktem p. Władysława Kiernickiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania praw swoich stosowne poczynił kroki, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Z ck. sądu krajowego

Lwów 28 września 1878.

(6447 2—3) **Edykt.**

L. 15473. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otworzył konkurs nad całym ruchomym jakoteż w krajach, dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważna jest, położonym nieruchomym majątkiem Mojżesza Spiegel, kupca w Wełdzierzu zamieszkałego. Kierownictwo upadłości tej porucza się panu ck. sędziemu pow. Wincentemu Kossakiewiczowi w Dolinie, a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana ck. notaryusza Janowicza w Dolinie. Wszyscy ci, którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensyę rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był, w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym lub w c. k. sądzie powiatowym w Dolinie wedle przepisu ustawy konkursowej w celu zapobieżenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się, i na terminie, który komisarz konkursowy w swoim czasie ustanowi, przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwidacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy, tegoż zastępcy i do wyboru wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 11 listopada 1878 o godzinie 9 przed południem wobec komisarza konkursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli, którzy nie w Samborze lub w Dolinie mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze lub w Dolinie mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają, inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postępowania konkursowego umieszczone będą, w dodatku urzędowym do „Gazety lwowskiej“.

Sambor dnia 22 października 1878.

(6272 2—3) **Edykt.**

L. 9705. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza, że w sprawie c. k. uprzyw. powszechnego zakładu kredytowego ziemskiego we Wiedniu, przeciw Hermanowi Geberowi celem ściągnięcia sum 71388·85 i 83150·30 francuzkich franków w złocie zpn. w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Cieklina z przyległościami Wola Cieklińska, Duląbki, Dzielec, Radość, Pagórek i Dobrynia wraz z wszystkiemi przynależytościami i prawami tak jak je właśnie dłużny właściciel posiadał i posiadać miał prawo, w trzech terminach, a mianowicie dnia 9 grudnia 1878, 10 stycznia i 6 lutego 1879 zawsze o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi suma 165000 złr. w. a., a wadyum 10 prc. od takowej.

Przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych będą dobra te tylko wyżej lub za cenę wywołania sprzedane, przy trzecim terminie i poniżej sumy wywołania, lecz nie poniżej sumy 90000 złr. w. a.

Dla zamieszkałego zagranicą dłużnika Hermana Gebera ustanawia się kuratora ad actum w osobie adw. Dra Gawła z zastępstwem adw. Dra Tarnawskiego, dla zagranicznych zaś wierzycieli hipotecznych mianowicie Mitteldeutsche-Kreditsbank zu Meiningen, Filiale Berlin, Deutsche Unionsbank in Liquidation w Berlinie, Hermana Grostweila dyrektora banku w Berlinie, Reichsbank w Berlinie, tudzież dla tych wierzycieli, którzy po dniu 10 marca 1878 prawo hipoteki do dóbr Cieklin z przyległościami uzyskali, i którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, w osobie adw. Dra Czaykowskiego z zastępstwem adw. Dra Mendrochowicza.

Ekstrakt tabularny i bliższe warunki licytacyjne przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Przemyśl 11 września 1878.

(6260 2—3) **Edykt.**

L. 39194. C. k. sąd krajowy we Lwowie ustanowił uchwałą dzisiejszą w masie rozbiorowej Ewy Raczyńskiej w miejsce p. c. k. sędziego Juliana Rożyckiego w Niemirowie p. Albina Turzańskiego, c. k. sędziego w Lubaczowie komisarzem konkursowym.

Lwów 17 sierpnia 1878.

(6503 2—3) **Edykt.**

L. 4516. C. k. sąd powiatowy w Dolinie podaje do publicznej wiadomości, że Andruś Semianków z Kalny, uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 14go maja 1878 l. 6481 za chorego na umyśle uznany został i że ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie Nykoły Semianków z Kalny.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina 28 sierpnia 1878.

(6650 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4961. C. k. sąd powiatowy w Czortkowie podaje do wiadomości, że wskutek uchwały c. k. sądu obwodowego tarnopolskiego z dnia 12 czerwca 1878 l. 9665 Filip Tedoreiów z Doliny za marnotrawcę uznanym i jemu kurator Demko Wierzbicki ze Szulhanówki ustanowionym został.

C. k. sąd powiatowy.

Czortków dnia 30 czerwca 1878.

(6570 2—3) **Edykt.**

L. 4509. Ck. sąd powiatowy w Radymnie w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Łukaszowi Szramowi pto 143 zł. 88 ct. wa. zpn. przeprowadzi w dniu 11 grudnia 1878 o godz. 10 rano egzekucyjną licytacyę realności pod nr. 9/35 w Tuchli położonej do dłużnika należącej ciała hipotecznego niestanowiącej — z tem, że ta realność i niżej ceny wywołania 400 zł. zostanie sprzedaną.

Wadyum 40 zł. aw

Resztę warunków wolno przejrzeć w sądzie.

Ck. sąd powiatowy

Radymno 18 września 1878.

(6605) **Ogłoszenie** L. 26013.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem że firma „Hersch Secher“ dla dzierżawy propinacyi w Zarudcach dnia 20 maja 1878 w rejester handlowy dla firm pojedyńczych została wpisaną.

Z c. k. Sądu kraj. jako handlow.

Lwów dnia 25 maja 1878.

(6603) **Ogłoszenie.** L. 52869.

C. k sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie „H. Rauch“ dla handlu mąki i wiktuałów dnia 30 października 1878 uwidoczniono że z przedsiębiorstwem tym połączone jest przedsiębiorstwo młyna parowego w Sokalu.

Z c. k. sądu krajow. jako handlow.

Lwów 26 października 1878.

(6341) **Obwieszczenie.**

L. 2037. C, k. sąd obwodowy jako handlowy wiadomo czyni, że zostaje na dniu dzisiejszym do rejestru firm pojedynczych wpisaną firma S. T. Münz dla haulu drzewnego w Rzeszowie.

Rzeszów dnia 21 września 1878.

(6343) **Edykt.** L. 8962.

Ck. sąd powiatowy jako handlowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma Antoniego Mogilnickiego od apteki w Zabłotowie wciągniętą została.

Właścicielem tej firmy jest Antoni de Lubicz Mogilnicki w Zabłotowie zamieszkały.

Kołomyja, 3 października 1878.

(6395 2—3) **Edykt.**

L. 7050. C. k. sąd powiatowy Mielnica zawiadamia, że dla uznanego za marnotrawcę Iwana Danyłowego kuratorem Iwana Tymczuka z Uścia ustanowił.

Mielnica 7 października 1878.

(6723) **Obwieszczenie.**

Adwokat Dra. Jan Freudenberg przenosi się z dniem 21 grudnia 1878 do Kołomyi, wskutek czego zamianowano generalnym substytutem Adwokata Dra Henryka Berlinera a zastępcą tegoż Adwokata Dra. Barucha Schrenzla.

Z Wydziału Izby Adwokatów

Lwów dnia 19 października 1878.

(67136 1-3) **Ogłoszenie licytacyi.** L. 22825.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami wskazanemi ogłoszeniem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 30 sierpnia 1878 l. 37308, odbędzie się na wydzierżawienie poboru myta przy 21 poniżej wyszczególnionych stacyach mytniczych na rok 1879, lub 1879 i 1880, lub wreszcie na lata 1879, 1880 i 1881 publiczna licytacya ustna i pisemna, a ta ustna na pojedyncze stacye mytnicze na dniu 20 listopada 1878, zaś dnia następnego to jest na dniu 21 listopada ustna licytacya na konkreta, czyli kilka stacyi mytniczych w połączeniu.

Pisemne oferty zaopatrzone w wadyum 10 prc. od ceny fiskalnej tak na pojedyncze stacye jako też na kilka stacyi i w połączeniu muszą być najpóźniej do dnia 19 listopada 1878 2 godziny popołudniu wniesione do c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże.

Po ukończeniu licytacyi ustnej na konkreta, przystąpi się do publicznego otwarcia wniesionych pisemnych ofert.

Nazwa stacyi	Pobór myta	Cena fiskalna zł. w. a.
Bibice	drogowego	2000
Zabawa	„	3000
Lipnik	„	4000
Mikluszowice	drogowego i mostowego	10000
Pietrzykowice	„ „	10000
Łęki	drogowego	2400
Babice	drogowego i mostowego	15000
Zator	drogowego	800
„	mostowego	500
Brzeszcze	drogowego	500
Gdów	„	2000
Andrychów	„	3200
Kobiersnica	mostowego	2500
Kamarowice	drogowego i mostowego	1500
Kocierz	„ „	400
Okrajnik	drogowego	500
Zwardoń	drogowego i mostowego	2300
Kukow	„ „	1700
Izdebnik	„ „	700
Biertawice	drogowego	900
Biała	mostowego	5700

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kraków dn. 31 października 1878.

(6714) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 23901.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Krakowia rozpisuje licytacyę na wydzierżawienie podatku konsumcyjnego:

a) od mięsa według ustawy z d. 16 czerwca 1877 (dziennik ustaw państwa Nr. 60)

b) od wyszynku wina w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1879 a warunkowo na rok 1880 i 1881 lub bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1 stycznia 1879 do 31 grudnia 1881.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 proc. wadyum mogą być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie najdalej do dnia, który poprzedza dzień licytacyi a to do godz. 2 popołudniu. Warunki licytacyjne jako też wykaz miejscowości należących do pojedyńczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Krakowie i u Nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu.

Liez. porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa	Cena wywołania od wina	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. pow. Dyrek. Skarbu w Krakowie od godz. 9 rano do godz. 1 popołudniu dnia	U w a g a
		zł. w. a.	zł. w. a.		
1	Andrychów	—	508	25 listopada 1878	
2	Zator	—	438		
3	Slemień	283	70		
4	Oświęcim	—	1152		
5	Dobczyce	—	100	26 listopada 1878	
6	Kęty	4179	400		

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Kraków 2 listopada 1878.

(6632 1—3) **Edykt.**

L. 51903. Ck. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych jako to: Romana, Krystynę, Adryana, Wacława i Józefa Onyszkiewiczów, tudzież Kamilę z Onyszkiewiczów Jachimowską, że Juda i Feige Schrenzel wnieśli przeciw nim de pres. 27 października 1876 l. 57017 pozew o wykreślenie ze stanu biernego realności pod lk. $514^{3}/_{4}$ sumy 6600 złr. wedle dom. 7 pag. 61 n. 1, 17, 22, 25, 26 i 60 on. zaintabulowanej, wraz z nadciężarami obl. T. 17, pag. 56, n. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 11, 12, 19, 21, 22, 23, 24, i 25 on. zahipotekowanemi, który to pozew równocześnie mianowanemu dla nich kuratorowi adwokatowi Dr. Zukotyńskiemu, z zastępstwem adwokata kraj. Dra Marcelego Siterskiego, celem wniesienia obrony w przeciągu 60 dni doręczono.

Wzywa się przeto wymienionych wyżej pozwanych, z życia i miejsca pobytu niewiadomych, ażeby kuratorowi potrzebnych do obrony informacyi udzielili, lub innego pełnomocnika sądowi wymienili, w przeciwnym bowiem razie cały spór z ustanowionym kuratorem, a względnie z jego zastępcą przeprowadzonym zostanie, mogące ztąd wyniknąć dla nich szkodliwe skutki, sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6549 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5987. C. k. Sąd powiatowy w Ulanowie, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jakuba Pfeffera przeciw Szczepanowi Gutek celem zaspokojenia pretensyi wywalczonej w kwocie 100 złr. z. p. n. odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod lk. 12 w Kurzynie wielkiej położonej, Szczepana Gutka własnej protokołem z dnia 16 kwietnia 1877 l. 2689 zastawniczo opisanej, a następnie ocenionej pod następującemi warunkami.

1. Do przedsięwzięcia tej sprzedaży wyznacza się 3 termina mianowicie:
na dzień 9 grudnia 1878
" " 13 stycznia 1879
" " 10 lutego 1879
każdym razem o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym.

2. Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko wyżej, na trzecim zaś terminie także i za a nawet ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu za gotową zapłatę sprzedaną zostanie.

3. Za cenę wywoławczą tej realności ustanawia cenę się szacunkową tejże w kwocie 810 złr.

4. Chęć kupienia mający złożyć winien do rąk komisyi licytacyjnaj jako Wadyum $^{1}/_{10}$ część ceny szcunkowej w okrągłej sumie 81 złr. w. a. gotowką, lub papierami wartościowemi prawnie bezpieczeństwo pupilarne dającemi, według ostatniego kursu jednakże nigdy wyżej ceny nominalnej obliczonemi.

5. Wadyum przez nabywcę złożone w sądzie [illegible]zymanem, reszcie zaś licytantom bezwł[illegible] zwróconem zostanie.

6. [illegible] 14 dniach po prawomocności uchwały [illegible]t licytacyi do sądu przyjmującej winien nabywca złożyć do sądu całą cenę kupna gotówką wliczając w to wadyum gotówką złożone.

7. Po założeniu ceny kupna zostanie nabywcy dekret własności wydany, a nabywca w fizyczne posiadanie nabytej realności wprowadzonym.

8. Od dnia wprowadzenia w posiadanie winien jest nabywca wszelkie z posiadaniem tej realności połączone ciężary ponosić.

9. Należytość skarbową od przeniesienia własności tudzież koszta wprowadzenia w posiadanie winien nabywca z własnych funduszów ponosić.

10. Gdyby nabywca któregokolwiek z powyższych warunków nie dopełnił, w takim razie na prośbę którekolwiek z wierzycieli ubezpieczonych, albo dawnego właściciela, rozpisaną zostanie na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy ponowna licytacya tej realności w jednym tylko terminie, na którym realność ta za jakąkolwiek cenę kupna sprzedaną zostanie, a dawny nabywca utraci złożone Wadyum i zostanie prócz tego za wszelką szkodę całym swoim majątkiem odpowiedzialnym.

11. Akt zastawnego opisania tegoż ocenienia i ocenienia tej realności może być w tutejszym sądzie przejrzanym lub odpisanym a o wysokości podatków i ciężarów gruntowych można się przekonać w c. k. urzędzie podatkowym w Nisku i w urzędzie gminnym w Kurzynie wielkiej.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze tutejszej przejrzeć lub odpisać można.

Ulanów 26 września 1878.

(6687 1—3) **Edykt.**

L. 53561. C. k. sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że Jan Dębicki, Joanna Michalina Leontina Puchalska Michał Edward dw. im. Dębicki, Eugenia Józefa Julianna tr. im. Lewakowska i adw. dr. Till jako kurator narodzić się mogących dzieci Jana Dębickiego przeciw Józefowi i Tekli Huberom a ewentualnie sukcesorom lub prawonabywcom tychże, tudzież przeciw Sylwestrowi Skulicz pod dniem 24 października 1878 l. 53561 o wykreślenie sumy 2000 złr. m. k. z pn. jak dom 128 pag. 68 n. 11 i 25 on w stanie biernym realności pod l. 374 m. we Lwowie zaintabulowanej pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili w skutek czego pozew ten uchwałą z dnia 26 października 1878 l. 53561 do rozprawy pisemnej z terminem 90 dniowym do wniesienia obrony zadekretowany został.

Ponieważ pozwani Józef i Tekla Huber, a względnie ich prawonabywcy lub spadkobiercy z życia i miejsca pobytu nie są wiadomi, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Hryszkiewicza kuratorem, z dodatkiem mu zastępcy w osobie adw. dr. Kuczkiewicza mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytym czasie osobiście stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów dnia 26 października 1878.

(6685 1—3) **Edykt.**

L. 2801. C k. sąd powiatowy w Mielnicy w sprawie Rozy Adler przeciw Piotrowi Stodulskiemu pto 36 złr. dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego kuratorem Kiefy Bochoniuka z Uścia mianuje i temuż poleca, aby praw swego kuranda sumiennie bronił.

Mielnica d. 22 maja 1878.

(6695 1—3) **Edykt.**

L. 13691. C. k. sąd delegowany miejs. powiatowy podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 13 grudnia 1878, 15 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie będzie sprzedawaną przez publiczną licytacyę realność w Siedliskach pod l. 44/48. Fedka Łozińskiego własna.

Cena wywołania 1000 złr.

Zakład 100 złr. w. a.

Resztę warunkow licytacyjnych i protokół opisania i oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl dnia 5 października 1878.

(6702 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5059 C. k. sąd powiatowy uznaje wskutek uchwały c. k. obwodowego w Tarnopolu z dnia 22 lipca 1878 do l. 12383 Iwana Dzuryluka, gospodarza z Gusztyna za marnotrawcę i nadaje mu kuratora w osobie Tytusa Smolnickiego z Gusztyna.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów dnia 28 sierpnia 1878.

(6704 1—3) **Edykt.**

L. 1822. Celem zaspokojenia wierzytelności Chany Fogelfang 54 złr. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż połowy realności pod l. 180 w Krynicy według tom VI pag. 2—4 Jacka Krynickiego własnej w dniu 20 grudnia 1878 o godzinie 10 przed południem pod ułatwiającemi warunkami.

Cena wywołania 300 złr., wadyum 30 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Krynica 31 października 1878.

(6693) **Obwieszczenie.**

L. 9547. Komisya hypoteczna c. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy zawiadamia iż na dniu 20 listopada 1878 o godzinie 9 rano naprzód w sądzie następnie na miejscu rozpocznie dochodzenia przygotowawcze mające na celu założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Grabicz.

Kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uważa.

Od C. k. sądu powiatowego

Tyśmienica 5 listopada 1878.

(6706 1—3) L. 4651.

Obwieszczenie licytacyi.

C. król. sąd powiatowy w Milówce ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Marcina Marszałka 50 z pn. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaży będzie grunt w polanie Będzinie w Ujsółach położony do dłużnika Tomasza Koconia należący na 200 złr. oszacowany, w trzech terminach dnia 28 listopada dnia 19 grudnia 1878 i dnia 30 stycznia 1879 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biórze sędziego powiatowego w Milówce za złożeniem wadyum 20 złr.

Milówka 23 września 1878.

(6707 1—3) **Edykt.** L. 3405.

C. k. Sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 492/456 w Załoźcach położonej Stefana Osarczuka własnej ze wszystkimi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z dnia 24 stycznia 1872 l. [illegible]65 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach mianowicie w dniach 9go grudnia 1878 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie z rana w biórze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 1400 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoźce dnia 27 września 1878.

(6606 1—3) **Edykt.**

L. 48271. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie rozpisuje niniejszem w drodze egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z 13 kwietnia 1878 l. 18034 w celu ściągnięcia kwoty:

a) 368 złr. aw. z procentami 6 proc. od dnia 30 czerwca 1877 i kwoty 3 złr. 68 ct. aw. jako 1 proc. prowizyi,

b) 368 złr. aw. z procentami 6 proc. od dnia 30 grudnia 1877 i kwoty 3 złr. 68 ct. aw. jako 1 proc. prowizyi,

c) 7716 złr. 31 ct. z 7 proc. procentami od dnia 30 czerwca 1878, nareszcie

d) kosztów sądowych w ilości 25 złr. 78 ct. aw. już przyznanych, jakoteż kosztów niniejszej egzekucyi w kwocie 22 złr. 77 ct. aw.

przymusową licytacyę realności pod l. $666^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, p. Jana Topolnicki go i masy spadkowej Maryanny Topolnickiej wedle dom. 234 pag. 81 i 83 n. 1 i 3 haer. własnej, w trzech terminach, a to: 17 grudnia 1878, 16 stycznia 1879, 19 lutego 1879, każdym razem o godz. 10 przed południem w lwowskim c. k. sądzie krajowym odbyć się mającą.

Cena wywołania wynosi kwotę 17900 złr. aw., zaś wadyum 1790 złr. aw.

Dla ułożenia ułatwiających warunków, gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania, lub wyżej takowej sprzedaną nie została, wyznacza się termin na dzień 19 lutego 1879 o godz. 4 po południ.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 września 1878, jako dniu wydania wyciągu tabularnego na realności pod l. $666^{3}/_{4}$ we Lwowie prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna, lub też późniejsza jakaś uchwała doręczoną być nie mogła, ustanawia się kuratora adw. Dra Gajewskiego z substytucyą adw. Dra Romanowskiego i uwiadamia się ich nadto o rozpisaniu licytacyi niniejszym edyktem.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w tutejszej registraturze, lub podczas licytacyi.

We Lwowie dnia 5 październ. 1878.

(6527 1—3) **Edykt.** L. 7909.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dla zaspokojenia pretensyi 80 złr. z pn. odbędzie się w dniach 12 grudnia 1878 10 stycznia 1879 i 10 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie rano publiczna licytacya realności ciała tabularnego nie stanowiącej Jana i Teodory Senków w Nagorzanie pod l. k. 146 położonej w budynku sądowym na rzecz Freudy Häupter.

Realność ta będzie na dwóch pierwszych terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą na trzecim terminie takze niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Cena wywołania 220 złr. w. a. wadyum 22 złr. w. a.

Akt opisania i oszacowania oraz resztę warunków można przejrzeć w registraturze tusądowej.

Z c. sądu powiatowego

Buczacz 26go września 1878.

(6705 1—3) **Edykt.**

L. 4185. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że na zaspokojenie kwoty 47 zł. w. a. z pn na rzecz Lei Paporisch jako prawo nabywczyni Czarny Parille odbędzie się w sądzie tutejszym 9 grudnia 1878, 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 o godzinie 9 z rana licytacya realności włościańskiej nietabularnej do leżącej masy spadkowej Grzegorza Pindusa należącej pod n. k. 360 w Nastasowie na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyższą, na trzecim terminie zaś także niższą i jakąkolwiek cenę.

Cena wywoławcza wynosi 370 zł., wadyum 37 zł.

Bliższe warunki licytacyi jako też protokoły zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w t. s. registraturze.

Mikulińce dnia 23 września 1878.

(6709 1—3) **Edykt.**

L. 3406. C. k. [illegible] powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 177 w Załoźcach starych położonej dłużnika Mikołaja Pyszn[illegible] własnej ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokokole zastawniczego opisu z d. 4 maja 1878 l. 1363 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami w trzech terminach mianowicie w dniach 9 grudnia 1878, 20 stycznia 1879 i 17 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie w biurze c. k. sędziego powiatowego.

Cenę wywołania stanowi kwota 850 zł. wal. austr.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzane w tusądowej registraturze.

Załoźce dnia 17 sierpnia 1877.

(6725) **Edykt.** L. 6594.

C. k. sąd powiatowy w Żywcu odracza trzeci termin do licytacyjnej sprzedaży $^{1}/_{6}$ części z połowy a względnie $^{1}/_{12}$ części całej realności pod n. c. 13 w Żywcu Leopolda Wodniaka własnej, z powodu feryi sądowych na 16 Grudnia 1878, który w tutejszym sądzie o godzinie 9ej rano, pod warunkami w tut. sąd. rezolucyi z dnia 16 stycznia 1878 do l. 8326 c. wyrażonemi odbędzie się z tem, że ta część z realności także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Żywiec dnia 11 września 1878.

(6708 1—3) **Edykt.**

L. 3403/77. C. k. sąd powiatowy w Załoźcach dozwolił przymusową publiczną sprzedaż zastawniczo opisanej realności pod l. 938 w Załoźcach starych położonej Marcina, Katarzyny i Jana Wnuk własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protokole zastawniczego opisu z daty 4 maja 1872 l. 1365 opisanemi gruntami i innemi przynależytościami na rzecz c. k. uprz. zakładu kredytowego włośc. we Lwowie w trzech terminach mianowicie dniach: 12 grudnia 1878, 23 stycznia 1879 i 20 lutego 1879 każdym razem o 10 godzinie zrana w budynku sądowym.

Cenę wywołania stanowi kwota 700 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych może być przejrzaną w t. s. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Załoźce dnia 27 września 1877.

(6703) **Ogłoszenie.**

L. 73 Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Dąbrowie zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Swarzów, z dniem 13 listopada 1878 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Dąbrowa dnia 7 listopada 1878.

(6607 1—3) **Edykt.**

L. 52420. C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, iż na prośbę Ezechiela Pinelesa celem zaspokojenia sumy 1500 złr. z procentami po 20 procent od dnia 8 lutego 1877 i kosztami 7 złr. 88 ct., 5 złr. 2 ct., 4 złr. 72 ct., 26 złr. 18 ct., 15 złr., 15 złr. i 18 złr. 61 ct. po odtrąceniu jednak już uiszczonej kwoty 35 złr. dozwoloną została przymusowa licytacya realności l. $320\frac{3}{4}$ we Lwowie położonej, dłużników Antoniego i Wiktoryi Kunickich własnej, która odbędzie się w sali ustnych rozpraw ck. sądu krajowego 1) w dniu 12 grudnia 1878, 2) w dniu 16 stycznia 1879 każdym razem o 11 godzinie przed południem.

Cena wywołania wynosi 11395 złr. wa., zaś wadyum przez licytujących przed rozpoczęciem licytacyi złożyć się mające 1139 złr. 50 ct. wa.

Na wypadek, gdyby realność ta na powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, ustanawia się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 16 stycznia 1879 o 4 godzinie po południu, na który się wszystkich wierzycieli z tem dołożeniem wzywa, iż niestawiający za przystępujących do wniosku większości obecnych wierzycieli uważani będą.

Bliższe warunki licytacyjne tudzież wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy strony i wiadomych wierzycieli do rąk własnych, zaś wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 15 października 1878 prawo hipoteki na tej realności uzyskali, jakoteż wszystkich tych, którymby niniejsza uchwała lub przyszłe uchwały z jakiegobądź powodu przed terminem licytacyi doręczone być nie mogły, przez kuratora w osobie p. adw. Dra Dziubińskiego z substytucyą p. adw. Dra Siterskiego i przez edykta.

Lwów 26 października 1878.

Doniesienia prywatne.

L. 5105. (6625 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 47.754 zł. 17 ct. i 19.400 zł. w. a. listami zastawnemi z większych sum 48.500 zł. i 19.400 zł. w. a. na hipotekę dóbr Dzwięczyce z przyległ. w powiecie przemyskim położonych, JO. ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziana zostają, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy Towarzystwa kredyt. ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5108. (6628 3—3)

Obwieszczenie

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie § 63 ustaw, kapitały 9.944 zł. 69 ct. i 3.900 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 10.100 zł. i 3.900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Nehrybka w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa koedytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5110. (6630 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 5021 złr. 58 ct. i 1900 zł. a. w. listami zastawnemi z większych sum 5100 złr. a. w. i 1900 zł. w. a. na hipotekę dóbr Siedliska w powiecie przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5107. (6627 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarz. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszym, że na podstawie §. 63 ustaw kapitały 23.827 złr. 86 ct. i 18.400 złr. a. w. listami zastawnemi, z większych sum 24.200 zł, i 18.400 złr. a. w. na hipotekę dóbr Jaksmanice w powieci przemyskim położonych ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie 23 października 1878.

L. 5109. (6629 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitały 9.846 zł. 22 ct. i 8.900 zł. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 10.000 zł. i 8.900 zł. na hipotekę dóbr Pikulice w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie d. 23 października 1878.

L. 5104. (6624 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 41.307 zł. 99 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 45.000 zł. na hipotekę dóbr Brylińce w powiecie przemyskim położonych, ks. Hieronima Lubomirskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 lipca 1877 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galicyjs. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie 23 października 1878.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarneckiego, dom Wernera, l. 12.